ISSN 1234-4540

Gazeta SŁAWIĘCICKA

Pismo Przyjaciół Sławięcic

Nr 69 Jesień 2009 2,5 zł

Nowy Biskup Opolski

Nowy Pasterz Kościoła Opolskiego Ks. Biskup Andrzej Czaja.

Mimo iż jako Parafia jesteśmy tylko cząstką wspólnoty, jaką jest Kościół Opolski, nie sposób nie odnotować wielkiego wydarzenia jakim było przyjęcie święceń biskupich w dniu 29 sierpnia 2009 r. przez nowego Gospodarza i Pasterza naszej Diecezji Księdza Andrzeja CZAI. Wielu mieszkańców Sławięcic uczestniczyło w tych historycznych wydarzeniach. Dzień ten był również dniem wielkiego podziękowania dla dotychczasowego Ordynariusza Opolskiego Ks. Arcybiskupa Alfonsa NOSSOLA, który wielokrotnie był gościem w naszej parafii Św. Katarzyny.

Nowemu Księdzu Ordynariuszowi Andrzejowi życzymy wielkiej wiary i sił w niełatwych czasach i oczywiście liczymy, że kiedyś będziemy mogli naszego Biskupa powitać w Sławięcicach.

Redakcja

W numerze m.in.:

* **Zmiana na stanowisku Proboszcza w Sławięcicach**
* **Foto - ciekawostki**
* **Pierwszy burmistrz Kędzierzyna**
* **Bobry w Kłodnicy**
* **Sport i ... wiele innych wiadomości**

Zmiana w Parafii św. Katarzyny

- Pożegnanie Księdza Proboszcza Jana Piechoczka
- Powitanie nowego Proboszcza Mariana Bednarka

Od lewej: Ks. Proboszcz Jan Piechoczek, Ks. Wikary Piotr Janaszczyk i nowy sławięcicki Proboszcz Marian Bednarek.

Więcej na stronie 2 i 3.

Nowa sala gimnastyczna przy Zespole Szkół Miejskich nr 4 powstawała błyskawicznie...

Więcej na str. 17

Bobry w Kłodnicy

Odkrył je Pan Manfred Gorzawski, nasz przyjaciel z „Górki", mieszkający dziś w Niemczech. Bobry żyją w okolicy poniżej wodospadu na rzece Kłodnicy w Sławięcicach. Drzewa nad brzegiem rzeki noszą wyraźne ślady ich nocnej działalności. Ile jest bobrów? Trudno dziś powiedzieć. Zapewne niemałe stado. Pan Manfred widział bobry osobiście jak majestatycznie sunęły po wodzie. Czy to oznacza, że woda w naszej rzecze jest coraz czystsza? Prawdopodobnie tak jest. Przy okazji odkrycia pana Manfreda miałem okazję znowu pospacerować w pięknym zakątku naszej miejscowości jakim jest teren wokół wodospadu.

Robota sławięcickich bobrów...

Pan Manfred Gorzawski – odkrywca sławięcickich bobrów...

Manfredzie, dziękuję za wiadomości i do zobaczenia w Sławięcicach.

G. Kurzaj

Uwaga rocznik 1951!!!

Ogłoszenie!

W czerwcu 2010 r. przypada 50. rocznica przystąpienia do I-szej Komunii św. dzieci z rocznika 1951.

Z tej wyjątkowej okazji spotkajmy się **5 czerwca 2010 r.** na uroczystej mszy św. w kościele parafialnym p.w. św. Katarzyny w Sławięcicach. Po mszy św. planowany jest uroczysty obiad lub kolacja w restauracji Night Club.

Zgłoszenia przyjmują oraz informacji udzielają:

Irena Kunert (Burzan) – tel. **0048 774815185**
Marta Gowin (Paruzel) – tel. **0048 774815120**
Maria Kupka – tel. **0049 6151315696**
Alicja Manek (Piziak) – tel. **0049 2183450334**

Halo nowi mieszkańcy Sławięcic

Ciągle nas przybywa! Powstają nowe domy... na ulicach spotykamy nowe twarze. Serdecznie witamy w naszej Osiedlowej Rodzinie nowych mieszkańców!

Być może czytacie Państwo pierwszy raz naszą społecznie tworzoną gazetkę? Może macie jakieś pytania o naszej osiedlowej rzeczywistości? Zapraszamy do naszej redakcji i Towarzystwa Przyjaciół Sławięcic. Kontakt jest podany w stopce gazety. O swoich kontaktach pisze też w niniejszym numerze Rada Osiedla.

Jesteśmy pewni, że dobrze wybraliście decydując się na zamieszkanie w Sławięcicach! WITAMY!

Redakcja

Zaproszono nas...

❑ Na premierę filmu „Nie wszystko mi wojna zabrała" w reżyserii znanego w Sławięcicach Józefa Kłyka. Nowy film pana Józefa, niezwykłego amatora – filmowca z Pszczyny, pokazano pierwszy raz w Klubie Filmowym „Silesia" 24 września 2009 roku! Wielkie gratulacje panie Józefie!

❑ Na uroczyste obchody Wojewódzkiego VI Kędzierzyńsko – Kozielskiego Dnia Kultury Kresowej, organizowanego w czerwcu 2009 przez Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich.

❑ Na uroczystą sesję Rady Miejskiej w Pszczynie z okazji nadania tytułu Honorowego Obywatela Pszczyny panu Józefowi Kłykowi.

Dziękujemy wszystkim za pamięć i przesłane zaproszenia.

Redakcja

Składki

Wszystkim członkom Towarzystwa Przyjaciół Sławięcic, którzy po ostatnim apelu uregulowali składki, serdecznie dziękuję. Tym, którzy jeszcze tego nie zrobili, przypominam o konieczności opłacenia składek członkowskich do końca roku.

Dla ułatwienia wpłat podaję, że składki można składać do mnie osobiście lub bezpośrednio na konto bankowe Towarzystwa:

Bank Pekao SA I/ Kędzierzyn-Koźle
85 1240 1659 1111 0000 2600 7126
z dopiskiem „składki członkowskie".

Na konto to można oczywiście wpłacać także darowizny na cele statutowe Towarzystwa w tym wydawanie „Gazety Sławięcickiej".

Za wszelkie wpłaty serdecznie dziękujemy.

Grzegorz Białek – Skarbnik TPS.

HERMANN KRETSCHMER PIERWSZY BURMISTRZ SAMODZIELNEJ GMINY KĘDZIERZYN, 1910-1934[1]

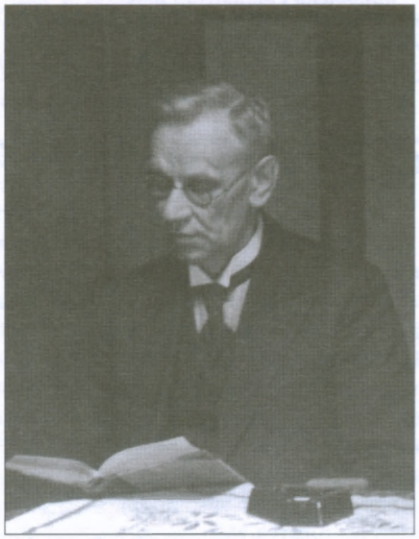

Dopiero od 1902 r. Kędzierzyn wraz z sąsiadującym Pogorzelcem stanowił wiejską gminę, podległą administracyjnie do urzędu samodzielnej gminy Sławięcice. Wcześniej oba przysiółki stanowiły oddzielne wsie.

Przed 1902 r. i w Kędzierzynie i na Pogorzelcu wybierany był naczelnik urzędu gminy, który nie posiadał uprawnień burmistrza. Zatem wszelkie ważniejsze sprawy administracyjne zmuszeni byli dawniejsi mieszkańcy Kędzierzyna załatwiać w urzędzie gminy Sławięcice oddalonym o ponad 5 km. Z powodu tej niedogodności już na początku XX wieku czynione były przez miarodajne osobistości starania, aby dla gminy Kędzierzyn uzyskać statut samodzielnej gminy.

Postulat utworzenia samodzielnej administracyjnie gminy uzasadniano tym, iż Kędzierzyn już od 1876 r. stawał się ważnym węzłem kolejowym z dalszą nawet rozbudową. W 1898 r. Kędzierzyn był już węzłem kolejowym w pięciu kierunkach komunikacyjnych. W 1902 r. konsekrowany został katolicki kościół pw. św. Mikołaja, a rok później wybudowany i poświęcony został kościół ewangelicki. W 1904 r. otwarta została siedmioklasowa szkoła podstawowa. Również w 1904 r. Zgromadzenie Sióstr Służebniczek NMP w Porembie doprowadziło do wybudowania i otwarcia szpitala Fundacji św. Antoniego, a w 1908 r. do otwarcia przy wybudowanej Placówce Fundacji św. Jadwigi przedszkola oraz szkółki nauczania młodzieży żeńskiej w zakresie prac gospodarstwa domowego.

Ilość mieszkańców Kędzierzyna wraz z Pogorzelcem systematycznie wzrastała. W 1902 r. zaludnienie wynosiło ~3.000 osób, by w 1910 r. wzrosnąć do 3.735 osób. W wyborach w kwietniu 1910 r. na stanowisko naczelnika urzędu gminy wiejskiej Kędzierzyn-Pogorzelec spośród 3 kandydatów ubiegających się o powyższe stanowisko wybrany został Hermann Kretschmer, prawnik z Paczkowa. Dzięki energicznym staraniom nowo wybranego naczelnika urzędu gminy uchwałą z dnia 3 lipca 1911 r. Rady Urzędu Powiatu Kozielskiego gmina Kędzierzyn – Pogorzelec została wyłączona z obwodu urzędowego Sławięcice i podniesiona do statusu samodzielnego urzędu gminy, natomiast Hermann Kretschmer mianowany został na burmistrza nowej gminy.

Burmistrz Hermann Kretschmer urodził się 7 września 1880 r. w rodzinie Frantza Kretschmera, mistrza szewskiego w Paczkowie. Ukończył studia prawnicze na uczelniach w Halle i Berlinie. Już przed objęciem urzędu w Kędzierzynie zawarł w Paczkowie związek małżeński. W Kędzierzynie od 1910 – 1914 r. Kretschmerowie zamieszkiwali w budynku mistrza ślusarskiego Ryrko przy ul. Grunwaldzkiej (dawnej Leschnitzerstrasse), w którym obecnie mieści się świetlica Szkoły Podstawowej nr 1.

W 1914 r. Kretschmerowie przeprowadzili się do większego mieszkania w budynku mistrza stolarskiego Andersa (obecnie w budynku tym na parterze mieści się bar piwny) gdzie mieszkali do 1926 r. Po wybudowaniu w 1926 r. nowego budynku urzędu gminy nazywanego przez ówczesnych mieszkańców ratuszem (od 1 stycznia 1999 r. mieści się w nim Urząd Powiatu Kędzierzyn – Koźle) Kretschmerowie zamieszkiwali z czwórką rodzeństwa na I piętrze budynku.

Pierwsza żona burmistrza Kretschmera zmarła w 1918 r. Z małżeństwa tego był syn Herbert, który uczęszczał do gimnazjum w Koźlu, następnie ukończył studia inżynierskie. Po 2 latach Hermann Kretschmer ożenił się ponownie z Marią Schmolarczyk z Kłodnicy. Z tego małżeństwa była trójka rodzeństwa: Doris, Hanna i Rudolf.

Stanowisko burmistrza pełnił Kretschmer przez 24 lata do 1934 r. W 1933 r. władzę w Niemczech przejęli narodowi socjaliści i kiedy w 1934 r. Kretschmer odmówił wstąpienia do partii NSDAP został w tymże roku rozporządzeniem administracyjnym odwołany ze stanowiska burmistrza. Na to stanowisko został zaś powołany członek NSDAP Franz Sagroll. Należałoby nadmienić, iż Hermann Kretschmer był członkiem chrześcijańskiej partii Zentrum.

Urząd gminy w Kędzierzynie do 1926 r. mieścił się w budynku przy dzisiejszej ulicy Głowackiego 17 (dawnej Mittelstrasse, a od 1922 r. Schubarthstrasse). Budynek ten miał zostać wybudowanym już na początku XX wieku. Na parterze mieściły się biura urzędu gminy, natomiast na poddaszu budynku zlokalizowane były 2 pokoje przeznaczone do dyspozycji miejscowych żandarmów pełniących służbę w Kędzierzynie, na Kuźniczce oraz w Brzeszczach.

H. Kretschmer pracę burmistrza wykonywał samodzielnie, do pomocy miał jedynie praktykanta. Przy urzędzie gminnym czynne było również biuro meldunkowe, stanu cywilnego oraz księgowość. Do pomocy w zarządzaniu gminą w wyborach komunalnych do rady gminy wybieranych było 15 radnych. Z uwagi na szeroki zakres prac administracyjnych dotychczasowy budynek gminy nie spełniał potrzeb w należytym urzędowaniu.

Od początku swej działalności burmistrz Kretschmer miał na uwadze zbudowanie dla gminy należytego budynku administracyjnego. Wybuch I wojny światowej oraz wydarzenia powojenne – powstania śląskie przeszkodziły w realizacji tego zamierzenia.

Z 2 na 3 maja 1921 r. wybuchło III-cie powstanie śląskie, a Kędzierzyn został w dniu 9 maja zajęty przez powstańców i sprzymierzone oddziały wojska polskiego. Na krótko przed wkroczeniem powstańców do Kędzierzyna burmistrz Kretschmer otrzymał z Koźla od starosty telefon z nakazem natychmiastowego opuszczenia Kędzierzyna. Zarówno pomieszczenia biura w budynku gminy jak i mieszkanie prywatne zdołał burmistrz Kretschmer zamknąć i z rodziną i z walizką ostatnim kursem pociągu przed powstańcami opuścić Kędzierzyn. Odjeżdżający pociąg był już ostrzeliwany przez powstańców wkraczających do Kędzierzyna. W chwili zajęcia Kędzierzyna przez stronę polską Kretschmerowie zamieszkiwali w rodzinnym Paczkowie.

Od zajęcia Kędzierzyna przez powstańców i ochotników wojskowych z centralnych terenów Polski, tj. od 9 maja do 6 czerwca 1921 r. na polskiego burmistrza mianowany został przez sztab powstańczy Ryszard Baron, natomiast w dzielnicy Pogorzelec Jan Panek. Po opanowaniu Kędzierzyna przez oddziały niemieckie do Kędzierzyna powrócił H. Kretschmer i objął urzędowanie gminą. Po opuszczeniu Kędzierzyna przez powstańców zarówno urząd gminy, jak i mieszkanie prywatne burmistrza Kretschmera były w stanie zdewastowanym.

W latach 1924 – 25 za usilnym staraniem burmistrza Kretschmera ówcześni radni gminy Kędzierzyn podjęli uchwałę budowy nowego budynku urzędu gminy. Nowy budynek zaprojektowany został na placu zwanym przez ówczesnych mieszkańców „zieloną polaną" na dzisiejszym Placu Wolności (przy dawnej Lindenstrasse) i w ciągu jednego roku 1926 został przekazany do użytkowania.

dokończenie na str. 14

[1] W publikacji wykorzystano relacje i informacje uzyskane od Herberta Kretschmera, syna burmistrza Hermanna Kretschmera (rocznik 1912) w czasie jego odwiedzin w latach 90-tych XX w. w Kędzierzynie.

Z CYKLU „NASI NA ŚWIECIE"

KILKA SŁÓW Z JÓZEFEM KAPOLKA

Wielu z Państwa znany jest zapewne dawny mieszkaniec Sławięcic, Pan **Józef Kapolka**. Pamiętają Go młodzi ludzie gdy trenował ich na naszym sławięcickim stadionie, pamiętają współpracownicy z Elektrowni Blachownia. Gdy po słynnym roku 1989 „wszystko się przewróciło" i nareszcie możemy do siebie bez przeszkód podróżować – widzimy Państwa Halinę i Józefa Kapolka dość często w naszej miejscowości. Wykorzystałem ostami ich pobyt w rodzinnej miejscowości i zadałem Panu Józefowi kilka pytań. Myślę, że rozmowa zainteresuje naszych Czytelników.

Gerard Kurzaj: Józefa Kapolkę ze Sławięcic wielu kojarzy z piłką nożną. Jak zaczęła się Twoja przygoda z piłką... wiem, że zaczynałeś wszystko w Sławięcicach?

Józef Kapolka: Nie byłem wielkim piłkarzem, ale piłka zawsze mnie interesowała. Grałem w „ENERGETYKU" Sławięcice, ponieważ mój ojciec zawsze mi mówił – ty tutaj musisz grać, to jest nasz klub! Mając 25 lat zdobyłem uprawnienia trenerskie w Opolu, no i zacząłem trenować młodych sławięcickich piłkarzy. Wywalczyliśmy z nimi awans do II ligi. Kierownikiem naszej drużyny był **Werner Nahlik**. Pamiętam, że wielki talent piłkarski zdradzali już wtedy m.in. **H. Stefan, J. Siemert, G. Więcek**.

G.K. Kiedy znalazłeś się w Niemczech? Jak zarabiałeś tam na życie? Gdzie pracowałeś?

J.K. W roku 1982 wyjechałem do pracy do Niemiec. Później, bo w roku 1983 dołączyła do mnie moja rodzina i od tego czasu mieszkamy w MANNHEIM.

G.K. Ale oczywiście w Niemczech znowu bez sportu nie mogłeś żyć? Jak zaczęła się Twoja przygoda ze sportem w Niemczech? Od czego zacząłeś? Kogo trenowałeś najpierw?

J.K. Poprzez piłkę i generalnie sport poznałem wielu znakomitych ludzi. Muszę przyznać, że ludzie ci wiele mi pomogli. Dostałem szansę pracy w Miejskim Przedsiębiorstwie (STADTWERKE MANNHEIM). Pracowałem tam 25 lat na stanowisku konstruktora stacji gazowych. Osobiście projektowałem i nadzorowałem budowę ponad 200 stacji gazowych różnych wielkości. Stacje te obsługiwały nie tylko rejon Mannheim, ale były przeznaczone na eksport do takich krajów jak Egipt, Hiszpania czy Grecja.

G.K. Mimo że jesteś „młodym duchem" sześćdziesięciolatkiem, ciągle żyjesz sportem. Słyszałem, że jesteś tzw. SKAUTEM... Co to znaczy? Wiemy, że masz kontakty z działaczami piłkarskimi z najwyższej półki? Chcielibyśmy to wiedzieć...

J.K. Oczywiście piłka zawsze mnie interesowała, dlatego w Niemczech zdobyłem w roku 1985 tzw. A-lizenz. Trzynaście lat trenowałem zawodników w niemieckiej lidze wojewódzkiej RW RHEINAU-MANNHEIM. Następnie rok szkoliłem piłkarzy AFR-MANNHEIM, aby na następne 5 lat przejść do WALDHOF MANNHEIM. Od lutego 2007 roku jestem SKAUTEM w klubie 1899-HOFFENHEIM, który, jak niektórzy może wiedzą, jest zespołem grającym w BUNDESLIDZE.

Rolą SKAUTA jest poszukiwanie talentów piłkarskich dla naszego klubu. Obserwuję młodych piłkarzy na meczach drużyn różnych szczebli i w różnych krajach. Dla klubu HOFFENHEIM pracuje nas 20 SKAUTÓW i szukamy młodych talentów na całym świecie. Z racji tego, że znam język polski region mojego działania obejmuje również Polskę. Cały czas jako trenerzy i znawcy tego pięknego sportu, jakim jest piłka nożna – poszerzamy swoją wiedzę i doświadczenie. W zeszłym roku zaproszono mnie na Międzynarodowy Kongres Trenerów w Wiesbaden. Była to kolejna okazja do poznania sław trenerskich i piłkarskich nie tylko z Europy.

G.K. Od wielu lat jesteś współorganizatorem międzynarodowych spotkań piłkarzy w Sławięcicach na naszych festynach. Co Cię tak ciągnie do tych małych Sławięcic???

J.K. Tak, te spotkania piłkarskie przy okazji sławięcickich festynów osiedlowych to wspaniała sprawa. Niezapomniane chwile przeżyliśmy w roku 1996 kiedy świętowaliśmy wspólnie 750-lecie Sławięcic. To jest coś pięknego spotykać na tych meczach POLSKA – NIEMCY dawnych kolegów i przyjaciół. Jest to oczywiście zabawa w sport, bo przecież sport tak w gruncie rzeczy to rozrywka. W Sławięcicach te spotkania zawsze przygotowywaliście profesjonalnie, mimo że jak wiem wszystko jest zawsze na głowach społeczników i wolontariuszy. Ludzie w Niemczech pochodzący ze Sławięcic o ile wiem czekają na takie spotkania. Wiem, że to jest dużo pracy, ale może udałoby się tę piękną tradycję podtrzymać?

G. K. Pochwal się trochę swoją rodziną, dziećmi i żoną. Pana Franciszka Piziaka, Ojca Pani Haliny, Twojej małżonki wszyscy w Sławięcicach znają... jak tam teraz żyjecie w tym „RAJCHU"?

J.K. Niedawno wraz z moją małżonką Haliną obchodziliśmy 36 rocznicę małżeństwa.

Jesteśmy dumni, że nasze małżeństwo zawarliśmy w naszym pięknym sławięcickim kościele św. Katarzyny. Mamy dwoje dzieci. Ania skończyła studia plastyczne i razem z mężem cieszą się z trzech synów. Nasz syn Michał kończy właśnie studia w tym roku w grudniu, czeka go znalezienie dobrej pracy no i... oczywiście próbuje również swoich sił w grze w piłkę...

G.K. Bardzo dziękuję za rozmowę! Myślę, że nie tylko wasi krewni mieszkający w naszej miejscowości, ale wielu mieszkańców Sławięcic cieszy się gdy widzą rodzinę Kapolka spacerującą po Sławięcicach! Wiemy, że Wasz dom jest teraz w Niemczech, ale zapraszamy jak najczęściej do Starej Ojczyzny! Chwała Panu Bogu, że żyjemy w wolnej Europie!

ODESZLI

- ✝ ZYGMUNT KLAWIŃSKI L. 72
- ✝ BRYGITTA HORZELA L. 59
- ✝ JAN WRÓBEL L. 62
- ✝ IRENA JABŁOŃSKA L. 82
- ✝ MAKSYMILIAN JUST L. 67
- ✝ HENRYK KRASÓWKA L. 48
- ✝ ERYKA BUDA L. 66
- ✝ HENRYK MAŁYSZA L. 53
- ✝ JANINA MAŁYSZA L. 76
- ✝ JÓZEF LANGIEWICZ L. 80
- ✝ ERICH WIENTZEK L. 83 (W NIEMCZECH)
- ✝ JERZY MOSZKO L. 71

WYRAZY SZCZEREGO WSPÓŁCZUCIA RODZINOM ZMARŁYCH

SKŁADA REDAKCJA

Podziękowanie

Serdecznie dziękuję redakcji „Gazety Sławięcickiej" za pamięć oraz przyjaciołom za wsparcie po śmierci mojego męża **Śp. Paula** oraz córki **Śp. Doroty**

Felizitas Paruzel

Podziękowanie

Wszystkim, którzy pamiętali i uczestniczyli w modlitwach oraz wzięli udział we mszy świętej w intencji naszej ukochanej mamy, teściowej, babci i prababci

Śp. Hildegard Golly

zmarłej 22.07.09 r. w Niemczech

Serdecznie dziękuje rodzina

LIEBER HUGO! LIEBE HEDWIG!

Kochani Państwo Gote!

Dopiero teraz doszła do nas wiadomość, że w marcu 2009 roku obchodziliście Państwo w Niemczech, w Waszym rodzinnym Oldenburgu

60. rocznicę ślubu!

Przyjmijcie proszę serdeczne gratulacje od wszystkich naszych Czytelników i redakcji gazety.

Niektórzy z naszych Czytelników wiedzą o trudnych sytuacjach w jakich rodziła się Wasza miłość. Śląsk, Jugosławia, trudne lata wojny, bieda lat 40-tych i 50-tych.

Jesteście przykładem bezcennym, jak te diamenty, dla całych pokoleń młodych ludzi szukających w dzisiejszym świecie siły w prawdziwej rodzinie i małżeństwie.

Życzymy wszystkiego dobrego i pozdrawiamy ze starej Ojczyzny

Redakcja

LIEBER HUGO! LIEBE HEDWIG!

Liebe Familie GOTE !

Erst jetzt konnten wir die frohe Botschaft erfahren,

dass Sie im Marz 2009 in OLDENBURG Ihren

60. HOCHZEITSTAG

gefeiert haben !

Nehmen Sie bitte die herzlichsten Wünsche entgegen, von allen unseren Lesern und von der Redaktion der „Gazeta Sławięcicka".

Manche von unseren Lesern kennen die schwierigen Situationen, in denen Eure Liebe entstanden ist. Schlesien, Jugoslavien, die schwierigen Kriegsjahre und die von Armut gepragten 40-er und 50-er Jahre.

Fur ganze Generationen von jungen Menschen, die in der heutigen Welt ihre Kraft in der wahren Familie und aufrichtiger Ehe suchen, seid Ihr ein Beispiel, der genau so unschatzbar ist, wie die Diamanten.

Wir wünschen alles Gute und senden Grüße aus Ihrer alten Heimat

Redaktion

Z okazji ślubu

Pani SYLWII GOLENIA i Pana WERNERA OSTENRIEDER

przesyłamy gorące pozdrowienia i życzenia wszelkiej pomyślności. Ślub Pani Sylwii i Pana Wernera odbył się w Niemczech w miejscowości DENKLINGEN dnia 2 maja 2009 roku. Nawet do Sławięcic doszły wiadomości jak niezwykły i wyjątkowy był to ślub. I nie chodzi tu bynajmniej o zewnętrzny wystrój. Wielu dzisiejszych mieszkańców Sławięcic zna Panią Sylwię Golenia i wie jak wiele trudności musiała w życiu pokonać. Wychowała wspaniałą gromadkę córek i synów. Wielu z nas do dziś wspomina jak Pani Sylwia mimo tysięcy obowiązków znajdowała czas, aby ze swoimi dziećmi i dziećmi sąsiadów na ulicy Kameralnej zagrać wieczorem w „dwa ognie". To są właśnie nasze wspaniałe Mamy-bohaterki!!! I dzisiaj, kiedy przed Panem Bogiem rozpoczyna Pani razem z Panem Wernerem nowy etap życia jesteśmy z Pani dumni. Za przykład dla nas młodszych małżeństw i kandydatów do założenia rodziny, za radość i uśmiech.

Wszystkiego dobrego dla prawdziwie młodej duchem MŁODEJ PARY życzą

Przyjaciele, sąsiedzi i znajomi ze Sławięcic
wraz z całym zespołem redakcyjnym gazety

Ale ostro było w tym roku! Najpierw do Zalesia Śl. ciągle pod górkę. Mimo trudnej trasy zebrało się nas prawie stu rowerzystów. Nawet pan Gorzawski, ponad 80-letni nasz mieszkaniec, nie poddał się i pojechał z powodzeniem na całą trasę. Przez Lichynię do Leśnicy. Na rynku w Leśnicy usłyszeliśmy o ciekawej historii tego pięknego miasteczka. Najwięcej emocji było przy podejściu z Poręby na Górę św. Anny. Pokłoniliśmy się św. Annie i z radością zwiedzaliśmy franciszkańskie muzeum misyjne. Nagrodą za trud podejścia był zjazd polną drogą do Poręby

na piękne miejsce przy czystych źródłach wody... Kiełbaski, zabawy i konkursy zakończyły tę niezwykłą sobotę 2 maja 2009.

Organizatorem cyklostrady było Towarzystwo Przyjaciół Sławięcic, a finansową pomoc okazała nasza Rada Osiedla.

Dziękujemy i do zobaczenia w maju 2010!

Czekam na propozycje gdzie jechać za rok! Tegoroczną trasę zaproponowała pani dr Anna Białek.

Gerard Kurzaj

HERMANN KRETSCHMER PIERWSZY BURMISTRZ SAMODZIELNEJ GMINY KANDRZIN, 1910-1934

dokończenie ze str. 11

Ratusz w Kędzierzynie ok. roku 1919.

Na parterze budynku zlokalizowane zostały poszczególne biura urzędu. W dobudowanym do budynku skrzydle urządzono salę posiedzeń rajców gminy. Natomiast w piwnicy pod salą posiedzeń znajdowała się cela aresztu, w której przetrzymywane były osoby zatrzymane przez miejscowych żandarmów do czasu wyjaśnienia postępowania sądowego.

Na pierwszym piętrze oraz na poddaszu budynku były mieszkania służbowe dla personelu urzędu gminy.

Nad dachem ratusza od strony wejściowej do budynku zlokalizowana została imitacja wieży, na której umieszczono tarcze zegarowe oraz dawny herb Kędzierzyna, na którym znajdowało się 11 jodeł oraz uskrzydlone koło parowozu kolejowego.

W okresie budowy nowego ratusza urzędu gminy została również z inicjatywy burmistrza Kretschmera wybudowana nowa remiza ochotniczej straży pożarnej wraz z wieżą strażacką do ćwiczeń. Remiza ta zlokalizowana była przy obecnej ulicy Damrota i Matejki (dawniej Lutzow- i Freiheitsstrasse) i czynna była do lat 90-tych XX wieku.

Burmistrz Kretschmer w okresie 24-letniego urzędowania miał duży wkład przy powstaniu w 1912 r. w Kędzierzynie zakładu gazowniczego, dzięki któremu pojawiło się w gminie oświetlenie gazowe, przy prowadzeniu budownictwa mieszkalnego oraz modernizacji miejscowych dróg. Z jego inicjatywy w 1932 r. powstaje w dzielnicy Pogorzelec przy skrzyżowaniu Kanału Kłodnickiego z rzeką Kłodnicą sztuczne kąpielisko, które czynne było aż do 1945 r. Już rok wcześniej przy drodze na osiedle Kuźniczka zostało zlokalizowane i przygotowane boisko do gry w piłkę nożną, okrążone bieżnią żużlową.

W latach recesji i bezrobocia urząd gminy podjął inicjatywę wykonaniu parku wypoczynkowego, obecnie w tym miejscu jest Park Pojednana.

W 1933 r. 19 czerwca dotychczasowe samodzielne osiedle Kuźniczka zostało rozporządzeniem administracyjnym włączone do samodzielnej gminy Kędzierzyn, a osiedle to otrzymało nazwę Kandrzin – III. Od tego czasu H. Kretschmer był burmistrzem trzech dzielnic Kędzierzyna.

W 1933 r. władzę w Niemczech przyjęło ugrupowanie narodowych socjalistów. W maju 1934 r. rozporządzeniem ówczesnego niemieckiego ministra spraw wewnętrznych Grauerta nazwa gminy Kędzierzyn (Kandrzin) została zmieniona na Heydebreck, poszczególne dzielnice otrzymały indeksy I, II i III. Jednym z kierunków działalności nowej władzy było obsadzanie stanowisk państwowych i komunalnych przez członków partii NSDAP (narodowo socjalistycznej robotniczej partii Niemiec). Dotychczasowy burmistrz H. Kretschmer nie wyraził zgody na wstąpienie do tej partii. Było to istotnym powodem, iż w 1934 r. administracyjnie został zdymisjonowany z zajmowanego stanowiska. Po zwolnieniu ze stanowiska burmistrza H. Kretschmer przeprowadził się z rodziną do Paczkowa, gdzie do 1945 r. pracował na stanowisku prawnika. Przed wkroczeniem w lutym 1945 r. wojsk rosyjskich do Paczkowa opuścił swoją rodzinną miejscowość. Zmarł w kwietniu 1945 r. w południowych Niemczech jeszcze przed zakończeniem wojny.

Alfons Rataj

FOTO - ARCHIWUM

Żniwa w Sławięcicach na polu Stanisława Strużyny.
Lata sześćdziesiąte XX wieku. To była naprawdę ciężka praca...
(Fotografia dostarczona do redakcji).

Brawo Adam! Brawo Jacek!

Nowa strona internetowa o Sławięcicach!

Tym razem jest to sukces sławięcickich ministrantów pod bacznym okiem, jak się domyślamy, księdza wikarego Piotra Janaszczyka. Jej adres to

www.ministranci-slawiecice.pl

Na stronie istniejącej od kilku tygodni znajdziemy zawsze aktualne ogłoszenia parafialne, intencje mszy św. Ciekawe są galerie zdjęć z ważnych wydarzeń w naszej parafii oraz z życia ministranckiej wspólnoty. Stroną opiekują się Adam SZMYD i Jacek WOJTON. Wszystkich czytelników „Gazety Sławięcickiej" na całym świecie zachęcamy do „kliknięcia" na tę nową stronę!

G. Kurzaj

Wieści z „Bajkowego Przedszkola"

Wraz z pierwszym dniem września, w naszym bajkowym przedszkolu rozpoczął się nowy rok „szkolny". Do uczęszczających już przedszkolaków dołączyły nowe dzieci, zarówno 5, 6-latki jak i te najmłodsze, dla których przedszkole jest zupełnie nowym miejscem, bez ukochanych rodziców i ukochanego pokoiku. Jak się okazało, dzieci już w pierwszych dniach poznały nowych kolegów i nawiązały nowe przyjaźnie. Bawią się chętnie w bajkowym przedszkolu, a kiedy pozwala pogoda na placu zabaw.

W przedszkolu znajdują się 3 grupy dzieci:

* 3 – 4-latki (Krasnoludki)

Nauczycielami grupy najmłodszej są: mgr Agata Gabrysz – dyrektor Przedszkola i mgr Małgorzata Malinowska.

* 4, 5, 6-latki (Smerfy), której wychowawcami są: mgr Emilia Ostrowska, mgr Justyna Nowak.

* 5 – 6-latki (Tygryski), w której nauczycielem grupy jest mgr Agnieszka Kuraś.

W nowym roku szkolnym nasze przedszkole realizuje treści związane z teatrem. W sposób szczególny będziemy zwracać uwagę na bezpieczeństwo oraz zdrowie naszych podopiecznych, pod hasłem „Zdrowy ząbek" rozpoczynamy akcję mycia zębów. Przedszkolaki z wielką chęcią już przynoszą szczoteczki, kubki oraz pasty do zębów. Od przyszłego miesiąca zacznie działać kółko plastyczne oraz teatralne, prowadzone przez nauczycielki grup. Do zajęć dodatkowych dołączy język angielski oraz religia. Na początku października dzieci będą uczestniczyły w przedstawieniu, które wystawi grupa teatralna z Krakowa, a w końcu października, odbędzie się uroczyste pasowanie na przedszkolaka, w którym wezmą udział zaproszeni rodzice oraz opiekunowie dzieci. To dopiero początek tego co będzie działo się w naszym przedszkolu. Postaramy się, by było bajkowo, a uśmiech nie schodził z twarzy dziecka.

Agnieszka Kuraś

BAJKOWE PRZEDSZKOLE

Pani **Romualda Wawrzecka**, nasza czytelniczka przyniosła do naszej redakcji ciekawą prezentację opowiadającą wierszem o naszym sławięcickim przedszkolu. Warunki techniczne w naszej gazetce nie pozwalają niestety na pokazanie wszystkich zdjęć towarzyszących poetyckiemu tekstowi. Drukujemy jedynie sam wiersz licząc, że zostanie ciepło przyjęty przez najmłodszych i ich rodziców. Pani Romualdzie dziękujemy za podzielenie się z naszymi czytelnikami swoją twórczością.

Redakcja

Z promieniem słońca dzionek wstaje:
Budzą się ze snu sady i gaje;
Wietrzyk osusza z kropelek rosy,
soczystej łąki jedwabne włosy;
Mostek wygina grzbiet na kształt tęczy,
grzybek się stroi w woal z pajęczyn;
Sędziwy kamień, wśród mchu, paproci,
Roztacza wokół tyle dobroci...
Źrebaczek zwinnie płotek przeskoczył,
Wistrumieniu zimnym przemywa oczy;
Przy pałacowej, dumnej fontannie,
Świerszcz komponuje arie dziewannie;
Natchniony anioł, z lirą przy skroni,
Wianki z nut plecie, muśnięciem dłoni;
Zegar Vivaldi, na szczycie wieży,
Każdą z pór roku wiernie odmierza...
Nim swoje kropki zliczy biedronka,
Dźwięk się rozbudza miłego dzwonka,
i do przedszkola słodkim maluchom,
Śle zaproszenie – na każde ucho.
Już przy skrzypiącej, fikuśnej bramie,
Ciepło witają je wszystkie panie,
A każda z nich jest bajkową wróżką –
Wyczarowuje zabawy różdżką.
Strudzona dziatwa z sił już opada,
Wodospad bajki jej opowiada,
Szumi i iskrzy srebrne refleksy,
Z otwartą buzią słuchają beksy...
Jest tu jak w bajce, toteż nikomu,
Nie chce się wcale wracać do domu.
Miesiąc – poeta, łódką przypływa,
Nocka gwiazdami niebo przykrywa,
A kiedy trenu schowa ogonek,
Z promieniem słońca znów wstaje dzionek...

Romualda Wawrzecka
wrzesień 2008

Słowniczek śląski

kolnia – *poddasze stodoły*
krample – *widły do kartofli*
łodbywać – *robić obrządek*
kastroll – *gar żeliwny*
kosołk – *sierp*
oszkrabiny – *obierki*
korzynie – *pieprz*
szymel – *ciężki taboret*
pomazać – *posmarować*
hercowa – *okrągła łopata (do węgla)*
dziyżka – *beczka do robienia chleba*
sypaniy – *miejsce na zboże*
fojyrka – *ognisko*
szpyrka – *słonina*
łostuda – *kłopot*
klepcioki – *drobne pieniądze*
asjetka – *kompotierka*

wysznupała Irka Kwoczała

Jan Goczoł w Sławięcicach

Jestem pewny, że wielu spośród naszych Czytelników znana jest ta wielka osobowość naszej Opolskiej Ziemi. Znany poeta, działacz kultury, redaktor, założyciel miesięcznika „OPOLE", wspaniały gawędziarz znany nam z radia OPOLE – jak wiele możemy powiedzieć o panu Janie Goczole, który będzie gościem w Sławięcicach dnia 13 października 2009 r. (wtorek). Spotkanie odbędzie się w sali OSP (dziękujemy strażakom) przy ul. Sławięcickiej o godz. 18.00. Spotkanie organizuje Towarzystwo Przyjaciół Sławięcic. Wstęp oczywiście wolny! Jak dowiedziała się nasza redakcja - na spotkaniu obecni będą również przyjaciele pana Jana Goczoła - muzycy ze słynnego zespołu „SILESIA" z Łubnian k. Opola. Jest więc szansa, że usłyszymy również kilka pięknych, prawdziwych, tradycyjnych pieśni śląskich!

Zapraszamy wszystkich!

Towarzystwo Przyjaciół Sławięcic

Starsi Panowie dwaj... ze Sławięcic pan Józef Bijok i pan Władysław Bielak lubią sobie pogawędzić nieco dłużej po niedzielnych nieszporach... A może powinniśmy wszyscy brać z nich przykład i w niedzielne popołudnia więcej ze sobą rozmawiać?

G. Kurzaj

Nowy rok szkolny – nowe wyzwania w Zespole Szkół nr 3

Początek nowego roku szkolnego zmusza wszystkich do intensywnej pracy i wyznaczenia priorytetów w zakresie kształcenia i wychowania. Zawsze dzielimy się z czytelnikami informacjami na temat tego, co udało nam się zrealizować w II semestrze zeszłego roku szkolnego i jakie sukcesy osiągnęli nasi uczniowie. Powodem do dumy są wyniki zewnętrznych egzaminów maturalnych wśród techników powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego i województwa opolskiego. W ZSZ nr 3 zdawalność wynosiła 91,3%, gdy w powiecie osiągnięty wynik 80,1%, a w całym województwie tylko 79,9%. Uczniowie naszego technikum są najlepsi w mieście i należą do czołówki w województwie.

Optymizmem i dumą napawają nas wyniki egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe w klasach technik ekonomista. Zdawalność egzaminu wyniosła 97,2%, gdy w województwie 74,5%. Cieszymy się również sukcesami klas programowo niższych:

1. Uczeń klasy IV został laureatem Ogólnopolskiego Konkursu z Zakresu Rachunkowości.
2. Uczennica klasy IV została finalistką XIV Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy i Umiejętności Handlowo-Menedżerskich.
3. Zespół „Fortissimo" zajął I miejsce na Wojewódzkim Festiwalu Piosenki Śląskiej, Kresowej i Niemieckiej.
4. Zespół teatralny zajął I miejsce w XXVI Wojewódzkich Konfrontacjach Teatralnych „Proscenium 2008" w Nysie.
5. Dziewczyny zdobyły I miejsce w Mistrzostwach Powiatu w Piłce Nożnej Dziewcząt.
6. Uczniowie zajęli I miejsce w Mistrzostwach Miasta „Liga Szkół" karabin pneumatyczny.
7. Nasi honorowi krwiodawcy zajęli III miejsce w województwie w VI edycji Turnieju Szkół Ponadgimnazjalnych w Honorowym Krwiodawstwie pod tytułem „Młoda Krew Ratuje Życie".

Nową inicjatywą, którą będziemy kontynuować również w tym roku szkolnym, były innowacje przedmiotowe, dzięki którym młodzież uaktywniła się i rozwijała w dziedzinach, które ją interesowały. Dalej będą prowadzone Warsztaty Matematyczno-Pedagogiczne, które w sposób niebanalny i atrakcyjny przybliżały uczniom matematykę oraz uczyły technik zapamiętywania na konkretnym materiale matematycznym. Ponieważ od tego roku szkolnego matematyka będzie przedmiotem obowiązkowym na maturze, postanowiliśmy realizować w naszej szkole projekt Uniwersytetu Śląskiego „PARTNERZY W NAUCE", który jest finansowany przez Unię Europejską. Głównym celem projektu jest kształtowanie przez uczniów kompetencji kluczowych: matematyczno-naukowo-technicznych, informatycznych, przedsiębiorczości i inicjatywności poprzez zorganizowanie „Festiwalu nauki", podczas którego uczniowie zaprezentują swoje osiągnięcia nie tylko uczniom ZSZ, ale również rodzicom i zaproszonym gościom. Ponadto będą prowadzone „Warsztaty aktywności własnej", a jeden raz w semestrze przeprowadzimy „Nocny maraton twórczego myślenia".

Uniwersytet Śląski zaprosi najzdolniejszych uczniów na zjazd zorganizowany przez „Uniwersyteckie Towarzystwo Naukowe". Natomiast Aby pomóc tym uczniom, którzy mają problemy z przedmiotami ścisłymi, nauczyciele będą prowadzić bezpłatne zajęcia wyrównawcze „Wsparcie i pomoc" dla 3-osobowych grup uczniów z matematyki, fizyki i biologii. Wysiłek tych, którzy będą rzetelnie pracowali przez cały rok, nagrodzony zostanie 3-dniową wycieczką naukową i 7-dniowym obozem naukowym.

Kolejna innowacja obejmuje szereg przedmiotów humanistycznych: j. polski, historię, WOS, ale również geografię. Jej celem jest wydanie przewodnika turystycznego po Sławięcicach, którego autorami będą uczniowie w jego części merytorycznej, fotograficznej i graficznej. Pragniemy zainteresować młodzież ich „małą ojczyzną" i pogłębić więzi emocjonalne ze śląskim regionem. To również szansa na poznanie ciekawych ludzi, interesujących historii, legend, pieśni.

Efektem kolejnej innowacji z języka polskiego, której celem jest kultywowanie pamięci sławnych Polaków, był happening zorganizowany 04.09.2009 r. z okazji 200 rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego. Prezentacja multimedialna przybliżyła postać wieszcza poprzez ciekawostki na jego temat; młodzież czytała najciekawsze wiersze autora „Kordiana", każdy z uczestników happeningu otrzymał „list od wieszcza" ze złotymi myślami, a na koniec posadzone zostało drzewko, któremu nadane zostało imię „Julek". Swoiste „urodziny" zakończyły się słodkim prezentem – cukierkami od wieszcza.

Uczniowie zainteresowani przedmiotami ekonomicznymi mają uczestniczyć w realizacji innowacji „Pracownia księgowości". Celem jest doskonalenie umiejętności wykorzystania systemów komputerowych służących wykonywaniu czynności ekonomicznych, handlowych i księgowych poprzez prowadzenie zajęć o charakterze symulacyjnym polegających naprowadzeniu działalności gospodarczej.

W tym roku szkolnym nauczyciele wprowadzą aż 8 innowacji przedmiotowych, dlatego uczniowie będą mogli wybrać to co ich interesuje.

Aby zapewnić młodzieży bardzo dobre warunki do nauki, zrealizowaliśmy projekt, dzięki któremu przebudowaliśmy i wyremontowaliśmy 4 pracownie z ciągiem komunikacyjnym i doposażyliśmy sale kupując 2 drukarki ze skanerem, 30 laptopów dla uczniów, 2 telewizory panoramiczne, 2 projektory multimedialne, stoliki, krzesła uczniowskie, doposażenie do pracowni hotelarskiej, kserokopiarkę, kasę fiskalną, komputer, DVD, 2 ekrany elektryczne.

W tym roku szkolnym będziemy również realizować projekt „Uczniowie Powiatu Kędzierzyńsko-Kozielskiego – wykształceni, kompetentni, zorientowani na sukces" – projekt unijny z EFS z kursami przygotowującymi do: matury i do egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe, kurs ECDL (profesjonalny kurs komputerowy z certyfikatem), kurs florystyczny, dofinansowanie dla 8 osób do prawa jazdy, kółko chemiczne, kurs technika sztuki negocjacji.

Z ciekawą inicjatywą skierowaną do mieszkańców Sławięcic wyszli nauczyciele naszej szkoły organizując bezpłatne lekcje języka angielskiego. Serdecznie na nie zapraszamy.

Obserwator szkolny

Uwaga absolwenci Szkoły Podstawowej w Sławięcicach z roku 1970!

W 2010 roku 19 czerwca (sobota) organizujemy spotkanie po 40 latach od momentu opuszczenia murów szkoły.

Program:

11.00 spotkanie w szkole podstawowej

12.00 Msza Święta

14.00 obiad (restauracja Night Club 2000)

Spacer po Sławięcicach – czas wolny

18.00 Zabawa

Dokładna liczba uczestników spotkania usprawni przygotowanie całej imprezy, dlatego prosimy o zgłaszanie swojego udziału poprzez kontakt telefoniczny:

1. 077/4815165 Joachim Kurzaj
2. 0471/302635 Eugen Harnus (Niemcy)

Oprócz dobrego humoru prosimy o przywiezienie na spotkanie zdjęć z lat szkolnych.

Zapraszamy z osobami towarzyszącymi.

Koszt: 120 zł – absolwent

80 zł – osoba towarzysząca

Do zobaczenia w czerwcu 2010!!!

Organizatorzy

Zespół Szkół Miejskich nr 4

Wakacje w szkole!

Kolejny raz w ZSM nr 4 w Sławięcicach odbyły się półkolonie dla dzieci.

Trwały one cały lipiec. W ramach zajęć dzieci mogły pod opieką wychowawców wyjeżdżać na basen, brać udział w zajęciach sportowych. W czasie warsztatów plastycznych powstały dwa piękne obrazy (Plaża i Łąka), wykonane techniką „iris folding", które są zaprezentowane przed świetlicą szkolną.

Dodatkową atrakcją półkolonii były wycieczki do DINO PARKU w Rybniku, Palmiarni w Gliwicach, na Górę Św. Anny i do gospodarstwa agroturystycznego PONY w Długomiłowicach, gdzie dzieci uczyły się jazdy konnej, piły kozie mleko przez siebie wydojone, uczyły się jak dbać o zwierzęta oraz brały udział w ognisku. Uzyskały dużo wiadomości o hodowli i zachowaniach koni.

Większość atrakcji była finansowana dzięki funduszom Rady Osiedla Sławięcice i Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Wychowawcy półkolonii
Bożena Niedziałkowska i Iwona Stasiak

Drodzy Uczniowie.

Nadszedł czas nauki, dla pierwszaków jest to ogromne przeżycie, dla starszych kolejny czas na poszerzanie swojej wiedzy. Życzę Wam wszystkim, tym maluchom, średniakom i tym najstarszym, abyście czuli się w waszej szkole bezpiecznie i miło. Niech towarzyszy Wam zrozumienie i wsparcie ze strony nauczycieli i rodziców.

Wszystkiego dobrego życzy

Grono Pedagogiczne z ZSM nr 4 w Sławięcicach

Witaj szkoło... po wakacjach

Zespół Szkół Miejskich nr 4 w Kędzierzynie-Koźlu, w którego skład wchodzi Publiczna Szkoła Podstawowa nr 16 oraz Publiczne Gimnazjum nr 9, jak każda szkoła w Polsce przywitała nowy rok szkolny 1 września. Rok szczególny dla uczniów klas pierwszych, którzy po raz pierwszy wkraczają w szkolne progi, a także uczniów klas gimnazjalnych, rozpoczynających kolejny etap kształcenia.

Każdy rok niesie ze sobą pewne zmiany. W czerwcu żegnaliśmy panią mgr Janinę Dąbrowską, długoletnią nauczycielkę szkoły podstawowej, która wykształciła wielu mieszkańców Sławięcic. Po ponad 30 latach pracy, odeszła na zasłużoną emeryturę.

W tym roku rozpoczęli pracę nowi nauczyciele. Powitaliśmy w naszych murach panią Sandrę Słotę – nauczycielkę języka niemieckiego, panią Martę Wiśniewską – nauczycielkę języka angielskiego oraz pana Klaudiusza Bialika – nauczyciela religii. Uczniowie klasy trzeciej przygotowywać się będą do przyjęcia Sakramentu Pierwszej Komunii Świętej pod kierunkiem ks. proboszcza Mariana Bednarka.

Jednak niewątpliwie najistotniejszą zmianą, jaka nastąpi w zespole szkół, to oddanie do użytku nowoczesnej sali gimnastycznej wraz z zapleczem sportowym. Sali, tak długo wyczekiwanej przez uczniów, nauczycieli, a także rodziców. Już od stycznia 2010 roku nasi podopieczni będą mogli rozwijać w niej swe sportowe pasje. To wielkie przedsięwzięcie, tak ważne dla całej społeczności lokalnej, zawdzięczamy wieloletnim staraniom Dyrekcji szkoły, Radom Rodziców, Rodzicom, którzy wiele lat temu utworzyli nawet Społeczny Komitet Budowy Sali Gimnastycznej, społecznikom z kilku kadencji sławięcickiej Rady Osiedlowej, radnym do Rady Miasta z obecnej i poprzednich kadencji. Trudno wymieniać wszystkie nazwiska osób, które przez te lata o salę „walczyły". Jest ich wiele. Trzeba jednak przyznać, że gdyby nie wytrwałość najpierw pana dyrektora Bronisława Wolnego, a w ostatnich latach dyrektora Mieczysława Dąbrowskiego, do tak szczęśliwego dla nas wszystkich finału nigdy by nie doszło. Szkoła, stawiając na rozwój i rozbudowę, stwarza uczniom bardzo dobre warunki do pracy i zdobywania nowych umiejętności.

W br. w szkole podstawowej pogłębiać swoją wiedzę będzie 146 uczniów, natomiast w klasach gimnazjalnych 106. Wszystkim życzymy wytrwałości w osiągnięciu wyznaczonych celów.

A.A.

Apel Twojego dziecka!

1. Nie psuj mnie dając mi wszystko o co poproszę. Niektórymi prośbami jedynie wystawiam cię na próbę.
2. Nie obawiaj się postępować wobec mnie twardo i zdecydowanie.
3. Nie pozwól mi utrwalać złych nawyków. Ufam, że Ty pomożesz mi się z nimi uporać.
4. Nie postępuj tak, abym czuł się mniejszy niż jestem. To sprawia, że postępuję głupio, żeby Ci udowodnić, że jestem duży.
5. Nie karć mnie w obecności innych. Najbardziej mnie przekonujesz, gdy mówisz do mnie spokojnie i dyskretnie.
6. Nie ochraniaj mnie przed konsekwencjami tego, co zrobiłem. Potrzebne mi są również bolesne doświadczenia.
7. Nie przejmuj się zbytnio, gdy mówię ja nienawidzę. To nie Ciebie nienawidzę, ale ograniczeń, które mi stawiasz.
8. Nie przejmuj się zbytnio moimi małymi dolegliwościami. Pomyśl jednak, czy nie staram się za ich pomocą przyciągnąć Twojej uwagi, której tak bardzo potrzebuję.
9. Nie gderaj. Będę się bronił, udając głuchego.
10. Nie dawaj pochopnych obietnic, bo czuję się bardzo zawiedziony, gdy ich nie dotrzymujesz.
11. Nie przeceniaj mnie. To mnie krępuje i niekiedy zmusza do kłamstwa, aby nie sprawić ci zawodu.
12. Bądź moim przewodnikiem po świecie. Nie zbywaj mnie.
13. Nie mów, że mój strach i moje obawy są głupie. Dla mnie są realne.
14. Nigdy nawet nie sugeruj, że Ty jesteś doskonały i nieomylny. Przeżywam bowiem wielki wstrząs, gdy widzę, że taki nie jesteś.
15. Nigdy nie myśl, że usprawiedliwianie się przede mną jest poniżej Twojej godności. Wzbudza ono we mnie prawdziwą serdeczność.

Drogi Rodzicu! – uwierz, że to działa.

pedagog szkolny Bożena Niedziałkowska

Święto w Ujeździe!

Proboszcz tamtejszej parafii ks. Prałat **Werner Szygula** obchodził 50-lecie święceń kapłańskich. Dnia 26 kwietnia 2009 roku dosłownie cały Ujazd zmobilizował się, aby uświetnić to wydarzenie.

Najpierw tłumy uczestniczyły w uroczystej mszy św., a po południu cała parafia i goście bawili się na festynie.

Niech żałuje ten, kto tego dnia nie odwiedził Ujazdu! Czego tam nie było! Występy, orkiestry, schole, żarty, kabarety, piwo, krupnioki (za darmo), śpiewy i wspomnienia. Energiczny jak zawsze ks. **Werner Szygula** rozmawiał prawie z każdym!

Radość u naszych sąsiadów w Ujeździe udzieliła się też wielu mieszkańcom Sławięcic, którzy uczestniczyli w tych uroczystościach. Życzymy księdzu jubilatowi wielu lat życia i Błogosławieństwa Bożego.

Redakcja „Gazety Sławięcickiej"

SPORT • SPORT

Zawodnicy naszego Klubu jesienną rundę zaczęli bez porażki. I tak:

Trampkarze – rozegrali dotychczas dwa spotkania:

KS Sławięcice	– TKKF Blachowianka	4 : 0
Chemik Kędzierzyn-Koźle	– KS Sławięcice	2 : 4

Tabela:

1.	KS Sławięcice	2	6	8 : 2
2.	LZS Kotlarnia	2	3	24 : 3
3.	LZS Stare Koźle	1	3	7 : 0
4.	KS Cisowa	1	3	3 : 0
5.	TKKF Blachowianka	2	1	3 : 7
6.	KTS Kłodnica	2	1	3 : 10
7.	Chemik Kędzierzyn-Koźle	2	0	2 : 28

Juniorzy – rozegrali dotychczas trzy mecze:

LZS Kotlarnia	– KS Sławięcice	1 : 11
KS Sławięcice	– Rolnik Urbanowice	3 : 0
TKKF Blachowianka	– KS Sławięcice	0 : 0

Tabela:

1.	KTS Kłodnica	3	9	24 : 3
2.	KS Sławięcice	3	7	14 : 1
3.	TKKF Blachowianka	3	7	6 : 1
4.	Śląsk Reńska Wieś	3	7	6 : 2
5.	Rolnik Urbanowice	3	3	18 : 6
6.	Inter Mechnica	3	3	18 : 10
7.	LZS Kotlarnia	3	3	11 : 23
8.	Victoria Łany	2	1	3 : 4
9.	Odrzanka Dziergowice	2	1	1 : 4
10.	Fortuna Witosławice	3	1	3 : 8
11.	Ruch Steblów	3	0	1 : 43

Seniorzy – rozegrali dotychczas pięć spotkań:

KS Sławięcice	– KS Cisowa	0 : 4
Fortuna Ostrożnica	– KS Sławięcice	3 : 8
KS Sławięcice	– Inter Mechnica	9 : 0
Zryw Pawłowiczki	– KS Sławięcice	0 : 2
KS Sławięcice	– Po-Ra-Wie II Większyce	3:2

Tabela:

1.	KS Sławięcice	5	15	26 : 5
2.	Victoria Łany	5	13	19 : 6
3.	LZS Stare Koźle	5	12	13 : 8
4.	Po-Ra-Wie II Większyce	5	12	16 : 12
5.	Odra II Koźle	5	10	19 : 7
6.	KS Cisowa	5	10	13 : 10
7.	Zawisza Stara Kuźnia	5	7	14 : 16
8.	LZS Kotlarnia	5	6	11 : 13
9.	Fortuna Ostrożnica	5	4	12 : 22
10.	LZS DKF Łężce	5	3	13 : 17
11.	Fortuna Witosławice	5	3	11 : 16
12.	Inter Mechnica	5	2	8 : 22
13.	Orzeł Polska Cerekiew	5	1	10 : 19
14.	Zryw Pawłowiczki	5	1	5 : 17

Pięknie dziękujemy wszystkim naszym sponsorom za wsparcie oraz wszystkim darczyńcom za przekazanie 1% z podatku na działalność naszego Klubu. Każda darowana złotówka jest dla nas cennym darem.

Szczególnie wdzięczni jesteśmy za pamięć byłemu prezesowi Klubu, panu Januszowi Klimkowi.

Ze sportowym pozdrowieniem zawodnicy i zarząd Klubu

Zespół Szkół Miejskich nr 4

Szachy w szkole

Od nowego roku szkolnego w naszej szkole rozpoczęło działalność kółko szachowe. Na spotkanie inaugurujące działalność przybyli uczniowie, którzy chcą przeżyć przygodę z tą królewską grą: **Zuzanna Donat, Ewa Kasznia, Dominik Czempik, Paweł Cedzich, Oskar Kalus, Piotr Adamczyk, Kamil Michalski, Tomek Pieczka** oraz **Damian Wieja**. Spotkanie otworzył dyrektor **M. Dąbrowski**, a uczestniczyli w nim także: pan **Jan Janocha** – prezes Kędzierzyńskiego Klubu Szachowego „Szach" w Kędzierzynie-Koźlu, który będzie prowadził zajęcia, pan **Gerard Kurzaj** – redaktor naczelny Gazety Sławięcickiej oraz pan **Bronisław Augustyn** – wspomagający całe przedsięwzięcie od strony logistycznej. Zajęcia odbywać się będą w każdy wtorek o godz. 15.00 w sali nr 15. Zapraszamy chętnych i czekamy na pierwsze sukcesy.

A oto kilka słów o najnowszej historii tej wspaniałej gry, przygotowanych przez pana B. Augustyna.

Królewska gra.

W pierwszej połowie XIX wieku nie było międzynarodowych turniejów i oficjalnych mistrzostw świata.

W połowie XIX stulecia doszło do zmian - nowe pokolenie szachistów sformułowało nowe zasady gry w szachy. Opracowano bardziej ogólny sposób postrzegania szachów. Zaczęto organizować turnieje krajowe i międzynarodowe z udziałem najlepszych graczy. Wyłoniono mistrzów krajowych, a następnie mistrzów świata. Od tego czasu rozpoczął się klasyczny okres szachów.

W roku 1921 szachowym mistrzem świata został kubański dyplomata Jose Raul Capablanca, urodzony w Hawanie (1888-1942). Przez niektórych jest on uważany za największy naturalny szachowy geniusz wszechczasów. Gry w szachy nauczył się podpatrując, jak jego ojciec grywa z kolegami. W swojej pierwszej w życiu grze w szachy wygrał z ojcem. Capablanca miał fantastyczne wyczucie gry i wielokrotnie potrafił znaleźć właściwe posunięcia, nie mogąc uzasadnić, dlaczego taki ruch jest prawidłowy. Dla Capablanki szachy były sztuką, popartą doskonałą techniką. Tytuł mistrzowski wywalczył 4 zwycięstwami przy 10 remisach i ani jednej przegranej. Tytuł ten utracił w roku 1927 na rzecz Aleksandra Alechina, francuskiego szachisty rosyjskiego pochodzenia. *(cdn.)*

(md)

Gazeta SŁAWIĘCICKA

Wydawca: TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ SŁAWIĘCIC
47-230 Kędzierzyn-Koźle, ul. Asnyka 2, woj. Opolskie
Konto bankowe:
Bank PEKAO SA I O. K-Koźle 85 1240 1659 1111 0000 2600 7126
SWIFT: PKOPPLPW
REDAKCJA:
GERARD KURZAJ - redaktor naczelny, tel. 077- 4835251,
GRZEGORZ BIAŁEK, KRZYSZTOF BURDYNOWSKI, HALINA FOGEL, MAGDALENA KUROWSKA, MARIA KURZAJ, IRENA KWOCZAŁA i współpracownicy.

Redakcja zaprasza wszystkich do współredagowania pisma. Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje, uwagi i opinie. Osoby mieszkające za granicą, a zainteresowane systematycznym otrzymywaniem gazety prosimy o kontakt z redakcją. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja oraz wszystkie osoby z nią współpracujące działają społecznie nie pobierając żadnych wynagrodzeń. Skład i druk: Zakład Poligraficzny W. Wiliński, Gliwice, ul. Chopina 6, tel. 032 231-32-16, e-mail: drukarnia.wilinski@blekitne.com.pl; blekitne@blekitne.com.pl

Przywitanie nowego Księdza Proboszcza Mariana Bednarka

Dnia 24 sierpnia 2009 roku w poniedziałek wieczorem, nowy sławięcicki Proboszcz odprawił w naszej świątyni swoją pierwszą mszę św. – jako Nowy Pasterz naszej Parafii. Po mszy św. nastąpiło radosne przywitanie z uczestnikami tej uroczystości. Życzymy Księdzu Proboszczowi Marianowi wytrwałości, wiary i zdrowia.

Redakcja „Gazety Sławięcickiej"

Pożegnanie księdza Proboszcza Jana Piechoczka

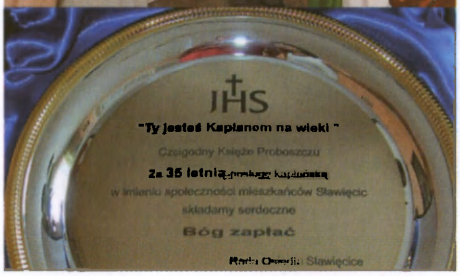

23 sierpnia o godz. 18 wieczorem uroczystą mszą świętą pożegnaliśmy naszego księdza proboszcza Jana Piechoczka, który po 35 latach pracy w Sławięcicach przeszedł na emeryturę.

Po mszy św., w krótkiej inscenizacji, podziękowaliśmy księdzu Proboszczowi za 35 lat kapłańskiej posługi w Sławięcicach. Dziękowaliśmy za towarzyszenie nam od Chrztu Świętego aż do odprowadzenia na cmentarz, za starania o dzieci i młodzież, za wiele godzin spędzonych w konfesjonale, za opiekę nad chorymi i potrzebującymi, za wszystkie nasze św. odprawiane w naszych intencjach. Dziękowaliśmy za Jego kapłaństwo:

„Te wszystkie posługi, wszystkie sakramenty nie byłyby nam dane, gdybyś nie był kapłanem.

Dziękujemy Bogu za Twoje kapłaństwo. Tobie dziękujemy za sprawowanie Mszy św., za głoszenie słowa Bożego, rozdawanie Komunii św. i zanoszenie jej chorym w Pierwsze Piątki. Dziękujemy za godziny spędzone w konfesjonale, za naukę religii, za pouczenia, za rozmowy i dobre rady.

Dziękujemy szczególnie za przykład wiary, gdyż zawsze, w każdej sytuacji zastanawiałeś się, co by zrobił Pan Jezus, co by On Powiedział. Za to, że starałeś się nie zasłaniać sobą Pana Boga, za wszystko czego nie można wyrazić słowami – niech powie ten mały kwiatek wdzięczności.

Za wszystko to co wypowiedziane i niewypowiedziane Bóg zapłać."

Podziękowania złożyli także ks. Dziekan Jacek Potempa, przedstawiciele Prezydenta Miasta Kędzierzyna-Koźla, Rady Osiedla, i wszystkich organizacji kościelnych i świeckich działających w Sławięcicach. Na koniec, w imieniu całej parafii, podziękował Ks. Proboszczowi przedstawiciel Rady Parafialnej .

Księże Proboszczu!

Wiele już zostało powiedziane, podziękowań wiele, więc teraz chyba już krótko.

Chcieliśmy podziękować za starania o kościół, cmentarz, za budowę kościoła w Miejscu Kłodnickim, za wszystkie remonty, modernizacje – za to, że nie zgadzałeś się na prowizorki, tylko wszystko miało być już na miarę XXI wieku.

Odchodzisz do nowych zadań, trochę może żartobliwie, a trochę może na poważnie określił je Kierownik Zabytków Archeologicznych Urzędu Wojewódzkiego – pamiętasz co powiedział podczas rozmowy na korytarzu Urzędu? Dziękując za wszystko, prosimy Cię o modlitwę za nas, za Twoją i naszą parafię, za nowego ks. Proboszcza – opieka Boża i Dary Ducha Świętego będą bardzo potrzebne.

My możemy obiecać, że będziemy kontynuować rozpoczęte przez Ciebie dzieło, dbać o kościół, modlić się o powołania kapłańskie i zakonne z naszej parafii, i pamiętać w modlitwie także o Tobie polecając Cię opiece Pana Jezusa i jego Matki.

Zostawiłeś wśród nas wiele lat swojego życia, zostawiasz także prawie wszystko. Dlatego prosimy Cię przyjmij te drobne dary, dary płynące ze szczerego serca. Jak rodzice wyprawiają swoje dzieci odchodzące z domu tak i nasza parafia pragnie, byś swoje nowe życie, w nowych warunkach mógł sobie urządzić jak najlepiej.

I jeszcze jedno – jeśli ktoś z nas nie odnosił się do Ciebie z należnym szacunkiem jako zastępcy i pomocnikowi Pana Jezusa, jeśli nie bronił Cię przed potwarzami lub co gorsza je rozgłaszał, jeśli nie okazywał pomocy w trudnej pracy, wstrzymywał się z ofiarami na potrzeby parafii, seminarium, cele charytatywne, zaniedbywał modlitwy za kapłanów i o powołania – wybacz nam, i niech dobry Bóg nam wybaczy tak jak Ty nam wybaczysz.

I na koniec modlitwa Ks. Jana

„Boże, po stokroć święty, mocny
i uśmiechnięty –
I żeś stworzył papugę, zaskrońca,
zebrę pręgowaną –
Kazałeś żyć wiewiórce i hipopotamom –
Teologów łaskoczesz chrabąszcza wąsami –
Dzisiaj, gdy mi tak smutno i duszno, i ciemno –
Uśmiechnij się nade mną"

I tego Bożego uśmiechu na wszystkie dni dalszego życia, zdrowia, opieki, wstawiennictwa Matki Boskiej i św. Katarzyny życzymy dziękując za wszystko. Bóg zapłać i Szczęść Boże.

Na zakończenie tej uroczystości, na pożegnanie, chociaż nie mówimy żegnaj tylko do zobaczenia, prosimy księdza Proboszcza o Błogosławieństwo dla całej parafii, dla nas wszystkich.

I Ks. Proboszcz udzielił wszystkim uroczystego błogosławieństwa.

G.B.

FOTO - OKO

Niy ma jak dobry koło! Taky z dobrom brymzom, skorzanym zatlym, szucblechami i gypekhaltrym! (Nie ma to jak dobry rower, taki z dobrymi hamulcami, skórzanym siodłem, błotnikami i bagażnikiem...).

Pan Robert Szmandra wraz ze swoim synem Szymkiem chętnie zapuszcza się do naszej „Sławięcickiej puszczy" czyli do „Olszyny nad wodospadem".

Ministranci pełnią ważne funkcje w naszej parafialnej rodzinie...

Co roku znajdzie się grupa Pań, aby mozolnie, przez kilka dni przygotowywać koronę żniwną na uroczystość naszych parafialnych dożynek... Przez lata koronę tworzyło wiele sławięcickich gospodyń... Utrzymujmy tę piękną tradycję...

W lecie tego roku poprawił się mocno stan ul. Wróblewskiego. Gdyby tak było też na ul. Powstańca Filipa Pieli...

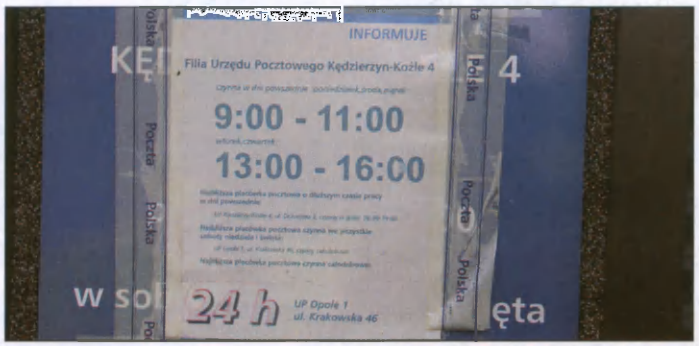

Ach! ta nasza kochana poczta! Już mi się o niej nawet śni po nocach (patrz „Sny").

Nigdy nie wiadomo kiedy ten ważny obiekt budowlany znowu się przyda. Zabraknie wody, światła w naszych murowanych domach... co wtedy? Zdjęcie wykonano... gdzieś w Europie.

Foto i teksty: G. K.

Ks. Marian Bednarek nowym Proboszczem w Sławięcicach

Nasz nowy Proboszcz nie jest osobą nieznaną w Sławięcicach. W roku 2000, już jako diakon, ale jeszcze przed święceniami odbywał u nas praktykę. Po święceniach kapłańskich w roku 2000 pracował w parafiach w Kędzierzynie, Opolu i w Raciborzu. Pochodzi z Kielczy k. Zawadzkiego.

G.B.

Przywitanie wygłoszone w imieniu parafii podczas uroczystego wprowadzenia ks. Mariana Bednarka na urząd Proboszcza w dniu 24.08.2009 r.

Drogi nasz księże Proboszczu Marianie.

W dniu uroczystego wprowadzenia na urząd Proboszcza naszej parafii pragniemy Cię w tej nowej roli serdecznie powitać dziękując jednocześnie Bogu za to, że Cię do nas posłał.

Tobie dziękujemy i jednocześnie podziwiamy Twój akt odwagi, że zgodziłeś się prowadzić naszą, pewnie trochę trudną, parafię z wieloma czekającymi Cię zadaniami i wyzwaniami.

Wszyscy wiedzą, że byłeś już w naszej parafii 9 lat temu jako diakon na praktyce. Ale niewielu wie, czy pamięta, że spotkałeś się z pieszymi pielgrzymami idącymi ze Sławięcic na Jasną Górę i już jako kapłan odprawiłeś dla nich Mszę św. w Wielowsi. I wtedy, czy to przy pożegnaniu, czy podczas ogniska padły życzenia od nas, byś kiedyś wrócił do nas jako ks. wikary, a może ks. Proboszcz. I stało się. Duch święty tak sprawił, że jesteś u nas. O Jego dary dla Ciebie, tak potrzebne na nowej drodze kapłańskiej posługi, będziemy wszyscy prosić.

A od nas wszystkich: niech nie zabraknie naszej życzliwości i solidarnego wsparcia we wszystkich troskach i poczynaniach dla dobra całej społeczności. Wierzę, że znajdziesz w nas pomoc i należyte wsparcie. Niech Maryja matka Kapłanów i św. Katarzyna nasza patronka wypraszają dla Ciebie wszelkie łaski, siły i zdrowie.

Witaj u nas i witamy także Twoją Mamę, która wchodzi też do naszej parafialnej rodziny. Życzymy Jej, by czuła się u nas jak w rodzinie.

Szczęść Boże!

Zdjęcia z przywitania w Sławięcicach nowego Proboszcza na str.19.

O co stara się Rada Osiedla?

Pragnę poinformować mieszkańców Sławięcic o podjętych przez nas działaniach w bieżącym roku:

1. W kwietniu br. braliśmy udział w zebraniu przedstawicieli samorządów miasta Kędzierzyn-Koźle, które odbyło się w siedzibie Domu Kultury w Kłodnicy. Celem zebrania było pisemne, zbiorowe wyrażenie zaniepokojenia mieszkańców Kędzierzyna-Koźla wobec relacji i działań włodarzy naszego miasta (brak porozumienia na płaszczyźnie konstrukcji budżetu na rok 2009 pomiędzy prezydentem miasta a Radą Miasta).

2. W dniu 15 września br. Rada Osiedla Sławięcice była gospodarzem kolejnego spotkania przedstawicieli Samorządów Mieszkańców miasta Kędzierzyn-Koźle. Obecni podzielili się doświadczeniem działań społecznych ostatniego półrocza oraz podjęli trud wypracowania wspólnych priorytetowych kierunków działań w zakresie potrzeb mieszkańców zawartych we wnioskach Rad Osiedlowych do projektu budżetu gminy na rok 2010. W protokole z zebrania ustalono wspólne oczekiwanie rzetelnej informacji o przyjętych i odrzuconych wnioskach złożonych przez Rady Osiedla. Wyrażone zostało również stanowisko gotowości dialogu z przedstawicielami władzy wykonawczej i uchwałodawczej naszego miasta w sprawie potrzeb mieszkańców określonych w przedmiotowych wnioskach do projektu budżetu.

3. W maju br. Rada Osiedla była gospodarzem spotkania mieszkańców ul. Powstańca Filipa Pieli z autorami koncepcji programowo-przestrzennej budowy drogi wraz z oświetleniem w przedmiotowej ulicy. Obecni na zebraniu mieszkańcy mieli okazję wypowiedzieć się również przed pracownikami Wydziału Inwestycji i Remontów Urzędu Miasta na czele z kierownikiem Wydziału, w sprawie gotowości sprzedaży gminie części działek niezbędnych dla spełnienia wymogów technicznych projektu drogi. Z informacji urzędników wynika, iż brak zgody niektórych mieszkańców spowodował brak finału w postaci dalszych kroków inwestowania. Rada Osiedla podejmuje kolejne działania mediacyjne w celu doprowadzenia do kontynuacji inwestycji.

4. Od połowy maja br. mieszkańcy ul. Dąbrowszczaków borykają się z problemem przeniesionego przez Miejski Zakład Komunikacyjny przystanku autobusu linii nr „5". Rada Osiedla Sławięcice wystosowała pismo w przedmiotowej sprawie w dniu 10.05.2009 zwracając się o zapewnienie bezpieczeństwa pasażerom korzystającym z przedmiotowego przystanku. Otrzymaliśmy odpowiedź Dyrekcji MZK o braku środków finansowych na docelowe zagospodarowanie przeniesionego przystanku (wiata i utwardzenie). W związku z powyższym Rada Osiedla złożyła wniosek do projektu budżetu miasta na rok 2010 o przedmiotowe zagospodarowanie jw.

Gabriela Tomik

Rada Osiedla Sławięcice...

Działa w składzie, który przedstawiam czytelnikom i wszystkim zainteresowanym mieszkańcom

- przewodnicząca Zarządu – Gabriela Tomik, zam. Sławięcice, ul. Asnyka 14, tel. dom. 077 – 483 25 16 (po 16.00), tel. sł. 077 – 405 26 04
- z-ca przewodniczącego Zarządu – Krzysztof Wojton, zam. Sławięcice, ul. Sadowa 4/2 m. 6, tel. dom. 077 – 481 58 17
- sekretarz – Zofia Kot, zam. Sławięcice, ul. Kruczkowskiego 12, tel. dom. 077 – 481 51 75
- skarbnik – Grzegorz Białek, zam. Sławięcice, ul. Gałczyńskiego 6, tel. dom. 077 – 483 34 02
- członek Zarządu – Małgorzata Tiszbierek, zam. Sławięcice, ul. Eichendorffa 6, tel. dom. 077 – 481 58 03

Członkowie Rady Osiedla

1. Joachim Stephan, zam. Sławięcice, ul. Gojawiczyńskiej 9
2. Grażyna Marondel, zam. Sławięcice, ul. Wróblewskiego 9
3. Gerard Wołowski, zam. Sławięcice, ul. Daszyńskiego 1
4. Ewa Matias, zam. Sławięcice, ul. Dąbrowszczaków 7c
5. Barbara Zuba, zam. Sławięcice, ul. Dąbrowszczaków
6. Sabina Skowronek, zam. Sławięcice, ul. Tetmajera 11
7. Wanda Kamińska, zam. Sławięcice, ul. Tetmajera
8. Irena Jędrzejas, zam. Sławięcice, ul. Gałczyńskiego 7
9. Halina Chocholska, zam. Sławięcice, ul. Asnyka 26
10. Robert Biedroń, zam. Sławięcice, ul. Powstańca Filipa Pieli 1
11. Małgorzata Jochem, zam. Sławięcice, ul. Staszica 5

Zapraszamy do kontaktu z przedstawicielami Rady Osiedla w terenie oraz w siedzibie przy ul. Batorego 32 (Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej) w pierwszy i trzeci poniedziałek każdego miesiąca w sprawach dotyczących naszego osiedla oraz miasta Kędzierzyn-Koźle.

Gabriela Tomik

O co wnioskuje Rada Osiedla na rok 2010?

Niniejszym informuję mieszkańców Sławięcic, że Rada Osiedlowa w dniu 31.08.2009 r. wystąpiła pisemnie do władz K-Koźla z wnioskami celem ujęcia ich w budżecie gminnym na rok 2010. Co ostatecznie znajdzie się w planach wykonawczych, o tym zadecydują radni i pan prezydent. W naszym piśmie znalazło się 16 propozycji. Oto one:

1. Wykonanie dokumentacji projektowej i budowa drogi wraz z oświetleniem w ul. Sadowej.
2. Budowa oświetlenia alejki spacerowej w zabytkowym parku miejskim na odcinku od mostu na rzece Kłodnica do mostu na Kanale Gliwickim (ul. Wróblewskiego).
3. Wykonanie dokumentacji i budowa oświetlenia na odcinku ul. Strzeleckiej.
4. Wykonanie dokumentacji i budowa placu sportowego dla młodzieży (róg ul. Kołłątaja i ul. Asnyka)
5. Wykonanie dokumentacji i budowa drogi ul. Powstańca Filipa Pieli.
6. Wykonanie dokumentacji i budowa oświetlenia ulicznego ul. Eichendorffa.
7. Wykonanie dokumentacji i budowa drogi ul. Ks. Droni.
8. Wykonanie dokumentacji i budowa przystanku autobusowego linii „5" przy ul. Dąbrowszczaków.
9. Wykonanie dokumentacji i budowa bezpiecznego przejścia dla niepełnosprawnych z ul. Sławięcickiej na ul. Roberta Kocha.
10. Wykonanie remontu chodnika przy ul. Sławięcickiej (odcinek od mostu na Kanale Gliwickim w kierunku restauracji Night Club 2000).
11. Wykonanie remontu nawierzchni mostu na Kanale Gliwickim na ul. Wróblewskiego.
12. Wykonanie remontu nawierzchni mostu na rzece Kłodnicy w parku zabytkowym.
13. Wykonanie remontu mostu na wjeździe na ul. Powstańca Filipa Pieli.
14. Zwracamy się o działania gminy w kierunku interwencji w Starostwie Powiatu Kędzierzyńsko-Kozielskiego w zakresie utrzymania i pielęgnacji parku zabytkowego.
15. Wykonanie dokumentacji i budowa chodnika przy ul. Sławięcickiej (odcinek od skrzyżowania koło kościoła w kierunku cmentarza).
16. Zakup koszy na śmiecie na gminnych ulicach osiedlowych.

Powyższe propozycje to sprawy, które najbardziej bolą mieszkańców. Liczymy, że władze wnikliwie je rozpatrzą.

Gabriela Tomik

Telegram

Z radością donosimy, iż w ostatnim czasie związek małżeński zawarli:

Elżbieta Molińska i Grzegorz Peczkis
Beata Tomczyk i Marcin Kwoczała
Elwira Kasprzak i Michał Węgrzyn
Magdalena Kasperek i Marcin Sotor
Agnieszka Wantoch-Rekowska i Łukasz Wrzeszcz
Marzena Korycka i Mariusz Kaczkowski
Katarzyna Gołąbek i Tomasz Motyka
Anna Kurzaj i Klaudiusz Bialik
Sylwia Malasy i Rafał Kulpok
Janina Kącka i Edward Jaskulski
Magdalena Biadacz i Andrzej Berini
Mariola Wojton i Piotr Urbańczyk

Nowożeńcom serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności i Błogosławieństwa Bożego na nowej drodze życia

składa Redakcja

100 lat!

Naszemu Przyjacielowi z Towarzystwa Przyjaciół Sławięcic

Panu **Hansowi Manek** z Kolonii

z okazji okrągłej

rocznicy urodzin

gorące i szczere życzenia

przesyłają

Przyjaciele z rodzinnych Sławięcic

PODZIĘKOWANIA

Dziękujemy z całego serca wszystkim, którzy wspomagają finansowo Towarzystwo Przyjaciół Sławięcic i tym samym przyczyniają się do częściowego pokrycia kosztów druku „Gazety Sławięcickiej".

W ostatnim okresie byli to:

- ❤ IRENA I ERNEST ZIMMERT
- ❤ MARIA CZISCH
- ❤ EVA SZABO
- ❤ MAX KAPITZA
- ❤ JANINA I ADRIAN KLOSE
- ❤ INGEBORG MARIA GABRIEL
- ❤ STANISŁAW WIŃSKI
- ❤ WOLFGANG LERCH
- ❤ ILONA I JOSEF MILKA
- ❤ FELIZITAS PARUSEL
- ❤ HELENA I JAN CZEPELAK
- ❤ PIOTR HANOUSEK
- ❤ WERNER TKOCZ
- ❤ BRONISŁAW I JOANNA KOPP
- ❤ WANDA I KAROL KULODZIK
- ❤ JOSEF MROSS
- ❤ MANFRED GORZAWSKI
- ❤ MARIA KUPKA
- ❤ HELENA KOZUBEK
- ❤ GEORG KOMANDER
- ❤ GABI I WERNER NAHLIK
- ❤ JANKA I JAN KLOSE
- ❤ ANNA I JAN JANOSCHKA
- ❤ MARIA RUDNER

Wasza pomoc to zachęta dla nas, że jest sens dalej się trudzić, bo ktoś gdzieś przeczyta, może się zamyśli, może uśmiechnie, może przypomni sobie o swoich rodzinnych stronach.

Moc pozdrowień dla wszystkich.

Redakcja Gazety Sławięcickiej i Zarząd TPS.

Nowa wspólnota w naszej parafii

„To niesprawiedliwe, że chłopcy mogą być ministrantami, a my?" Tymi słowami witały mnie na każdej lekcji religii uczennice naszej szkoły podstawowej. Bardzo często mówiły, że oprócz scholi w naszej parafii nic nie ma zorganizowanego dla dziewczyn. Dlatego chciałem bardzo, aby w sławięcickiej parafii powstała wspólnota Dzieci Maryi. W marcu tego roku na pierwsze spotkanie przyszło 20 dziewczyn i był to dla mnie czytelny znak, że Maryja pragnie, by i ze Sławięcic dziewczyny Jej służyły. Chcielibyśmy przybliżyć historię naszej wspólnoty oraz obowiązki Dziecka Maryi.

Początki wspólnoty **Dzieci Maryi** wiążą się z objawieniami Matki Najświętszej, które miały miejsce w Paryżu w 1830 r, w kaplicy Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

W listopadzie 1830 r. Matka Boża objawiła się s. Katarzynie Laboure podczas modlitwy wieczornej. Stała na kuli ziemskiej, w rękach wzniesionych na wysokości piersi trzymała kulę, oczy wznosiła ku niebu. Na jej palcach znajdowały się pierścienie wysadzane klejnotami, z których jedne były większe, inne mniejsze. Rzucały one jasne promienie oświetlające kulę ziemską, na której stała. Następnie wokół Najświętszej Panny utworzył się owalny obraz, gdzie widniały słowa, wypisane złotymi literami: „O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy". Dał się słyszeć głos: *„Postaraj się o wybicie Medalika na ten wzór. Wszystkie osoby, które będą go nosić, otrzymają wiele łask. Łaski będą obfite dla tych, którzy będą go nosić z ufnością"*. Po tych słowach obraz się odwrócił. Katarzyna zobaczyła drugą stronę Medalika: litera „M" z krzyżem powyżej, niżej dwa serca, jedno otoczone cierniową koroną, a drugie przebite mieczem, wokół było dwanaście gwiazd.

Matka Boża wyraziła także życzenie, by powstało Stowarzyszenie Dzieci Maryi Niepokalanej. S. Katarzyna nie mogła sama tego wszystkiego zrobić – jej towarzyszem w pełnieniu woli Matki Bożej miał być ks. Aladel, kapłan Zgromadzenia Księży Misjonarzy św. Wincentego a Paulo. Ks. Aladel nie był obecny podczas objawienia i dlatego przed s. Katarzyną stało wielkie zadanie – musiała przekonać go, aby stworzył wspólnotę Dzieci Maryi. Wiele razy mówiła do niego: *„Najświętsza Panna chce, by ksiądz założył Stowarzyszenie. Ksiądz będzie jego założycielem i dyrektorem. Jest to Stowarzyszenie Dzieci Maryi. Najświętsza Panna udzieli mu wielu łask, odpusty będą nadawane, będzie obchodzonych wiele uroczystości ku Jej czci. Miesiąc maj będzie obchodzony szczególnie uroczyście. Nabożeństwo to rozciągnie się wszędzie"*. Lecz sceptyczny ksiądz Aladel nie chciał wypełnić tego polecenia. Maryja wielokrotnie upominała go poprzez siostrę Katarzynę. W końcu padły nawet słowa: *„Matka Boża jest niezadowolona"*. Po tym wszystkim ksiądz Aladel **stworzył pierwszą wspólnotę**. Było to w **1845 r.** niedaleko Paryża. Wspólnota ta została bardzo rozpowszechniona w całej Francji i z każdym dniem było ich więcej.

Papież Pius IX w 1847 r. zatwierdził wspólnotę i przyznał jej określone odpusty. W Polsce pierwsza taka wspólnota powstała w 1852 r. we Lwowie. Ruch trwa i rozwija się do dzisiaj.

Obowiązki Dziecka Maryi

1. Dziecko Maryi żyje w łasce uświęcającej.
2. Bierze czynny udział w Eucharystii.
3. Czci Niepokalaną i pragnie Ją naśladować.
4. Często rozmawia z Bogiem na modlitwie.
5. Pogłębia swoją wiedzę religijną. Uczęszcza na spotkania Dzieci Maryi.
6. Kocha swoją parafię. Aktywnie włącza się w jej życie.
7. Dba o religijną atmosferę w rodzinie.
8. Jest wzorem ucznia.
9. Spieszy bliźnim z pomocą.
10. Jest apostołem wśród otoczenia

Zapraszamy dziewczęta z naszej parafii na spotkania wspólnoty Dzieci Maryi w każdą sobotę o godzinie 10.00. Serdeczne pozdrowienia dla wszystkich dziewcząt należących do wspólnoty Dzieci Maryi.

Alina Burzan i ks. Piotr

Z CYKLU „NASI NA ŚWIECIE"

Pół Europy... przejechali, aby się w końcu odnaleźć.

Pani Evelina PARUSEL i Pan Jaroslav KULODZIK powiedzieli sobie „TAK" dnia 9 września 2009 w OBERHAUSEN w Niemczech. Oboje pochodzą ze Sławięcic i nie raz gościli już w naszej miejscowości. Na nowej drodze życia prosimy przyjąć życzenia Wszelkiego Dobra i pomyślności od

Przyjaciół ze Sławięcic i Redakcji Gazety Sławięcickiej

Obserwacje

Co tydzień otrzymujemy informacje parafialne w nieco zmienionej formie. Ukazuje się list parafialny zawierający zawsze krótką katechezę, ogłoszenia na dany tydzień wraz z intencjami. Dużo do myślenia daje nam zawarta w liście „sentencja tygodnia". Wszystko kończy „uśmiech tygodnia". „List" dostępny jest u ministrantów, po każdej niedzielnej mszy św.

W naszym dawnym kompleksie sanatoryjno-szpitalnym przy ul. Orkana widać powoli ruch budowlany. Jak się dowiedzieliśmy, trwa tam budowa nowoczesnego hotelu z 20 pokojami wraz z całym niezbędnym zapleczem. Na razie wykorzystane zostaną tylko budynki dawnego zaplecza administracyjnego. Trwają starania o pozyskanie funduszy na ratowanie zabytkowych leżakowni i ogrodzenia. Być może już w roku 2010 będziemy mieli w Sławięcicach hotel z prawdziwego zdarzenia. Inwestorom życzymy powodzenia!

Wykonano remont ul. Wróblewskiego. Droga otrzymała nowy chodnik, krawężniki i asfalt. Remontu nie zatrzymała nawet zmiana firmy wykonawczej w trakcie wykonywania prac. Tak trzymać! Następne sławięcickie ulice czekają!

Wykonano drugą część tzw. „WIZURKI" czyli ścieżki dla pieszych prowadzącej z osiedla do ul. Dąbrowszczaków. Bezpieczny jest już teraz cały odcinek traktu pieszo-rowerowego pomiędzy ul. Spacerową a Dąbrowszczaków. Trochę to trwało... ale wszyscy są szczerze wdzięczni... A może by tak wrócić do starego przedwojennego pomysłu i zbudować taką ścieżkę aż do Blachowni?

Gmina odnowiła w naszym parku zabytkowe wejście do dawnego pałacu. Warto więc było w latach 80-tych walczyć o uratowanie tego pięknego obiektu. Szkoda tylko, że nie rozumieją tego nasi rodzimi i przyjezdni wandale niszczący systematycznie ten zabytek. Władzom miasta bardzo dziękujemy, a kandydatów na „niszczycieli" informujemy, że DUCH PAŁACU zacznie ich straszyć w trzecią noc po dniu kiedy w jakikolwiek sposób zaszkodzą tym pięknym kolumnom.

Dnia 19 września 2009 roku nasz nowy ksiądz proboszcz Marian Bednarek spotkał się z dotychczasową Radą Parafialną. Spotkanie miało charakter zapoznawczy. Wspólnie rozmawiano o ważnych problemach zarówno gospodarczych, jak i duszpasterskich. O szczegółach usłyszymy zapewne w przyszłości od księdza proboszcza, w naszych parafialnych cotygodniowych ogłoszeniach.

Cieszymy się wszyscy z wyremontowanego skweru na skrzyżowaniu ulic Dembowskiego i Sławięcickiej „Mała Wieś". Wiele lat temu zabiegał o to śp. Józef Galla. Dziś wiele energii włożyła w realizację tego zadania radna pani Halina Fogel. Udało się! Brawo!

Trwają prace w naszym osiedlu związane z budową niektórych odcinków kanalizacji deszczowej. Rozkopane są w związku z tym niektóre odcinki ulic. Jest to zawsze utrudnienie, ale w przyszłości unikniemy kłopotów w czasie ulewy.

Jak były dziury na ważnej ul. Batorego łączącej nasze osiedle z Ujazdem tak są do dzisiaj! Nie zauważysz znaku ograniczenia szybkości do 20 km/godz. – licz się z tym, że w najlepszym wypadku zniszczysz zawieszenie auta... Ponoć w roku 2010 coś ma być zrobione. Ale czy naprawa bardzo niebezpiecznego odcinka 15 metrów drogi musi trwać aż tyle czasu?

Bardzo aktywni są nasi sławięciccy seniorzy. Jedna impreza za drugą. Wyjazdy rowerami, dalsze wyjazdy autobusami. Tylko pozazdrościć inicjatywy i energii. Tak trzymać proszę państwa!

Przeżyliśmy piękną uroczystość poświęcenia sztandaru działającej w naszej parafii Grupy Dzieci Maryi. Pięknie, że taka grupa powstała i znalazła opiekunów. Więcej na ten temat można przeczytać wewnątrz niniejszego numeru.

Obserwował: G.K.

„Po co nasi łojcowie stond wyjechali"?

Takie pytanie, językiem gwarowym, słyszę co roku od Texańczyków z USA, potomków emigrantów ze Śląska do Ameryki w XIX wieku! Dodają – przecież u was tak zielono i deszcz, o którym my w Texasie marzymy, pada często, a te kolorowe przepiękne kwiaty, a te kościoły i czyste domy. Kiedy dojeżdżamy do Swibia, Toszka, Płużnicy, Jemielnicy i wielu innych śląskich osad, skąd ich pradziadowie wyjechali – razem z nimi się wzruszam, gdy prawie całują tablice z nazwami miejscowości. Dojechali pierwszy raz w życiu do miejsca, o którym z takim nabożeństwem, tam na dalekich farmach texańskich – „rzondziyli łojciec, matka i starziki". Są realnie w miejscowości, którą do tej pory znali tylko z wyblakłego rodzinnego dokumentu, gdy było napisane o ich przodkach: „born – Swibie".

Gerard Kurzaj

Szanowni czytelnicy!

Z góry przepraszamy, jeżeli w numerach naszej gazetki nie umieściliśmy jakiejś informacji związanej z ważnym dla was wydarzeniem. Dotyczy to szczególnie jubileuszowych spotkań (60, 50 lat po I komunii św. rocznice ukończenia szkoły itp.) Pięknie, że takie rocznice są organizowane, lecz proszę zrozumieć nie o wszystkich wydarzeniach wiemy. Chętnie, bezpłatnie będziemy dalej zamieszczać komunikaty i ogłoszenia o tych ciekawych inicjatywach. Jeżeli macie państwo życzenie, aby po takim spotkaniu ukazała się w „Gazecie Sławięcickiej" jakaś notatka – to proszę ją po prostu napisać i przynieść do redakcji. Pomożecie Państwo w ten sposób w powstawaniu naszego pisma, które jak wiadomo nie ma żadnych „wierszówek" czy etatów. Wszystko powstaje od 20 lat **społecznie**. Dziękujemy za zrozumienie i jeszcze raz zapraszamy do wspólnego redagowania „Gazety Sławięcickiej".

Redakcja

Podziękowanie

Serdecznie dziękuję całej rodzinie, wszystkim krewnym, przyjaciołom, sąsiadom i znajomym za modlitwę, wyrazy współczucia, wieńce, kwiaty i wsparcie w tych trudnych chwilach oraz za udział w uroczystości pogrzebowej mojego męża, naszego ojca i dziadka

Śp. Jana Wróbel

Żona z dziećmi

Gratulacje

Annelizie i Brunowi Siegmunt
Teresie i Erykowi Czaja
Helenie i Alojzowi Mrozik
z okazji
Złotego Jubileuszu Małżeństwa
obfitych Łask Bożych i samych pogodnych dni
na dalsze lata wspólnego życia
życzy Redakcja

Gratulacje

Szanowni Państwo
Maria i Rafał Wietrzykowscy
Maria i Edward Maguda
Dorota i Jan Adamiec
obchodzili
40. rocznicę ślubu
Obfitych Łask Bożych i samych pogodnych dni
na dalsze lata wspólnego życia
życzy Redakcja

Laurka

Paniom:
Ricie Faber
i Teresie Komander
najlepsze życzenia z okazji 80. urodzin
przesyła Redakcja

Laurka

Dla Panów:
Franciszka Benisza, Pawła Giagli,
Piotra Górnika, Wilhelma Kupki
najlepsze życzenia z okazji **80.** urodzin
przesyła Redakcja

Gratulacje

Pani
Gertruda Wygasz
obchodziła **90.** rocznicę urodzin
Życzymy dużo zdrowia i wszelkich Łask Bożych
na dalsze lata zycia
Redakcja

Laurka

Paniom:
Emilii Gnielka, Marii Grabowskiej,
Honoracie Michalczyk, Antoninie Milka
najlepsze życzenia z okazji 85. urodzin
przesyła Redakcja

Niedawno
nasi Przyjaciele
Irena i Jan Kwoczała
Anna i Grzegorz Białek
obchodzili
35. rocznicę przysięgi małżeńskiej
Przyjmijcie kochani serdeczne życzenia
samych pogodnych dni i wszelkich Łask Bożych
na następne 35 lat wspólnego życia
- od przyjaciół z „Towarzystwa" i Redakcji

Podziękowanie

Dzieci z „Bajkowego Przedszkola" serdecznie dziękują Pani Irenie Kwoczale oraz Grażynie Marondel za wprowadzenie w tradycję dożynek oraz możliwość obejrzenia w jaki sposób wykonuje się koronę dożynkową.

Dziękujemy również za plony z pól, które wzbogacą nasz kącik przyrody.

Pragniemy również podziękować Panu Irkowi Matuszewskiemu, Państwu Melich, Pani Alinie Markiewicz, Panu Krzysztofowi Miler, Państwu Schwierkott, Pani Marii Grzegorczyk, Panu Jackowi Kalińskiemu oraz Panu Romanowi Juda za pomoc i wsparcie dla naszej placówki.

Dyrektor Przedszkola oraz nauczyciele

Śniło mi się, że...

Wprowadzono nowe godziny otwarcia poczty w Sławięcicach. W poniedziałki od 10.47 do 10.49, we wtorki od 8.52 do 8.59, w środy od 15.02 do 16.03, w czwartki (wielkie) od 2.08 do 2.09, w piątki – tylko po zachodzie słońca, w soboty – tylko robocze. W niedzielę – otwarte, ale tylko dla kombatantów z I wojny...

Napoleon jednak zdobył Koźle w roku 1807 i pokonał broniące miasto oddziały polskiego króla Bolesława Chrobrego. Nikt w oblężeniu nie zginął. Wszyscy tańczyli z francuskimi żołnierzami na ul. Chrobrego w Koźlu. Kolację na cześć wojny zorganizował, pokonany przez Napoleona pod Jeną w roku 1807, książę generał Hohenlohe ze Sławięcic.

Szczęście uśmiechnęło się do wszystkich niepełnosprawnych z naszego Domu Pomocy Społecznej, wszystkich mieszkańców osiedla przy Dąbrowszczaków oraz pensjonariuszy Markotu z naszego osiedla. Wszyscy oni otrzymali w prezencie nowiutkie samochody. Po jednym dla każdego. Za darmo. Stało się tak dlatego, że nie udało się do tej pory rozwiązać łamigłówki z wysiadaniem z autobusów MZK – prosto do rowu... na skrzyżowaniu Strzelecka-Dąbrowszczaków. Wszyscy używają teraz aut, przystanek jest niepotrzebny!

Śnił: Gerard Kurzaj

Wystawa „Sławięcice wczoraj – dziś – jutro" przygotowana z dużym wysiłkiem przez Towarzystwo Przyjaciół Sławięcic na razie wróciła z Kozielskiej Baszty do naszego osiedla. Teraz planujemy ją wystawić w innych ośrodkach kulturalnych i edukacyjnych... Jeżeli jakaś instytucja byłaby również zainteresowana tą ciekawą ekspozycją, chętnie umieścimy ją w naszym harmonogramie (oczywiście gratis). Zapraszamy!

Zarząd TPS

Nasi strażacy najlepsi w powiecie!

12 września 2009 na stadionie w Kłodnicy odbyły się powiatowe zawody sportowo-pożarnicze o Puchar Starosty powiatu Kędzierzyn-Koźle. Nasza jednostka wystawiła dwie drużyny: Młodzieżową Drużynę Pożarniczą Chłopców oraz Drużynę Seniorów. Obie drużyny zajęły 1 miejsca. Tym sposobem będą one reprezentowały nasz powiat w wojewódzkich zawodach pożarniczych, które odbędą się na wiosnę.

Zarząd OSP

Brawo młodzież strażacka!

Brawo Seniorzy!

Podziękowanie

Z serca dziękujemy Panu

JANUSZOWI RAMS

właścicielowi firmy handlowej ze Sławięcic za bezpłatne udostępnienie samochodu towarowego do obsługi tegorocznej pieszej pielgrzymki ze Sławięcic do Częstochowy. Bez Pana samochodu, panie Januszu - chyba nie dalibyśmy rady! Wielkie dzięki!

Wszyscy pielgrzymi

Pielgrzymka

Pieszo na Jasną Górę

„Otoczmy troską życie"

W ostatnich dniach czerwca, jak co roku, ruszyliśmy pieszo do Częstochowy, by pielgrzymować do sanktuarium Matki Boskiej. Temat ***„Otoczmy troską życie"***, jak pisaliśmy w poprzednim numerze, został wybrany nie przypadkowo, gdyż hasło to jest tematem wiodącym w programie duszpasterskim kościoła w Polsce na rok 2008/2009. Aktualnie, w mediach coraz częściej i natarczywiej obok tematu aborcji pojawia się temat eutanazji, opieki nad nieuleczalnie chorymi, problem in vitro itd. I dlatego próbowaliśmy zastanowić się nad tym co robię ze swoim życiem, jak troszczę się o życie innych, jak mogę służyć życiu.

Zaopatrzeni w błogosławieństwo udzielone przez księdza proboszcza wyruszyło w poniedziałek 22 czerwca ok. 50 pielgrzymów, w tym jak się okazało na pierwszym noclegu w Wielowsi, ok. kilkunastu po raz pierwszy. I to cieszy.

Podczas pielgrzymki szczególnie prosiliśmy Boga i Maryję o dar wiary w naszych rodzinach, o jej umacnianie, o umiejętność i odwagę chronienia życia – nie tylko tego fizycznego ale także duchowego, wewnętrznego. Modliliśmy się w drodze w naszych własnych intencjach przedstawianych podczas wspólnie odmawianych w drodze modlitw.

Pielgrzymował z nami ks. Piotr, który w konferencjach przybliżał nam zasadniczy temat pielgrzymki. W drugim dniu pielgrzymował z nami neoprezbiter ks. Marek Sobotta, który bardzo ciekawie dzielił się z nami swoim przeżywaniem kapłańskiego powołania.

W ostatni dzień dołączyła do pieszych pielgrzymów pielgrzymka autokarowa i było nas już ok. 130. Wspólnie odprawiliśmy Drogę Krzyżową na Wałach Jasnej Góry i później uczestniczyliśmy we Mszy św. w Kaplicy Cudownego Obrazu. Pobyt w Częstochowie zakończyliśmy udziałem w nabożeństwie Godziny Miłosierdzia w sanktuarium ojców Pallotynów.

W Sławięcicach czekały już na nas rodziny i ksiądz Proboszcz ze specjalnym błogosławieństwem. I tak kolejna, już 42. pielgrzymka ze Sławięcic na Jasną Górę przeszła do historii.

Dziękujemy wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do organizacji pielgrzymki – transport bagażu, śpiewniki, rozważania, zamówienia noclegów i inne sprawy organizacyjne, to wszystko ktoś załatwiał – serdeczne Bóg zapłać.

Trzeba tutaj podziękować Opatrzności za dobrych ludzi, którzy załatwili samochód na przewóz bagażu. Dzięki nim i właścicielom firmy „RAMS" nasza pielgrzymka mogła spokojnie wędrować. Serdeczne Bóg zapłać.

Na przyszły rok zapraszamy wszystkich chętnych, którzy nie boją się trudu, a ból i zmęczenie chcą ofiarować w sobie wiadomych intencjach, którzy chcą przez kilka dni oderwać się od codzienności i pożyć trochę innym życiem, bliżej Pana Boga.

Starsi Bracia Pielgrzymi

Po śląsku...

Świński tymat

Moi przołciele, co radzi ta gazeta czytołcie, przipomnicie sie jak to kedyś u nos przed zimą bolo...i co my to wszystko na podzim robiyli?

Wszystky krauzy musiały być połny kompotow, zaftów, łogorków, a we beczce kapusta – nojlepi takoł deptanoł. Potyn prziszła kolyj na kartołfle, boły łone we rozmajtych grodzach: jedne do jodła, druge dlo bydła, a sadzołki boły blank ekstra. Jak nie stykło na niy placu we pewnici, to sie na zygrodzie robioło brog.

Blank zapomniałach, że tak richtig chciałach dzisiej pisać ło tym naszym „świńskym problymie". Jak ech dzieckym boła, we kożdym chlywiku wto ino umioł, chowoł se świnia albo inkszoł gowiydź. Na lato kupowało se prosika, a po tym cołke lato na pokrziwach i abfalach (resztkach) takoł świnia do zimy wychowoł. U dobrygo masołrza robioło sie zawczasu termin na taky zabijaniy. Na tyn dziń zjechała sie cołkoł familia, coby pozawołdzać, moc rajcować a niykedy tyż cojś pomoc. Kupioło sie moc żemłów, krupów, korzenioł, soli, cebuly. Wczas rano na gorki piec postawioło sie dymfer abo kastrołle ze wodą, bo musiała być już wranoł jak masorz przziszoł. Kożdy masorz chcioł mieć narychtowane czi flaszki: ze łoctym, bryntszpyrytusym i czymś... łostrzejszym na ząb...

Noprzod masorz zarzgoł i wynętrzoł świnia a potyn przerobioł na krupnioki, żymloki i według życzynioł na inksze wuszty. Miynso, sadło, szpyrka trza bołło dać dobrze wychodnąć.

Na piyrsze śniołdaniy boł mózg ze jajkym i cebulką, ale i tak wszyscy czekali na welflajsz – piyrsze najświyższe miynso ze kotła. Bajtle czekały na tradycyjnoł nadmuchanoł pancharzina coby łobeschła i szło sie z nią pograć choćby ze balym.

Jak masorz wydoboł łostatniy lelitka ze wody i trocha łochodły – mama zaczynała robić party (wydzielone porcje) a my dzieci musieli z tym iść do sąsiadów, znajomych i krewnych. A co boło we ti parcie?

We konewce zupa, we asjetce dzionie, we szczewach krupniołki, konsek szpyrki, niykej jakoł kojść, a do przołcieli konsek miynsa.

Dostali my za to łod każdygo jaki grosz za droga, kery my mieli pod budy na kermasz abo łodpust.

Łobejrzicie! Teraz my doczekali blank fajnych czasów, bez żodny roboty świniy ino trocha czorniejszy lołtają po drogach i po naszich placach.

Joł mom takoł rada na tyn „świński problym": pogodać (żeby niy czekać aż sie to ło Warszawa łopsze) ze Bertholdym i na „Kaczym Rynku" zrobić dlo cołky wsi wielky świniobiciy. Możno nasz masorz moł jeszcze wolny termin np. na kermasz? abo na Silwestra – to by my dali jeszcze tym świniom trocha przibrać, a możno i do tygo czasu nic złygo nie nakuszą?

Pięknego, kolorowego i spokajnego krajobrazu jesiennego bez udziału dużych i małych świnek

życzy **Irka Kwoczała**